Wydanie I | ŁÓDŹ sobota 2, niedziela 3 lutego 1985 roku | Rok XLI 28 (10823) PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 35004 | Cena 5 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

Spotkanie M. Gorywody z N. Bajbakowem

W piątek odbyło się w Moskwie spotkanie wicepremiera PRL, przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów Manfreda Gorywody z wicepremierem ZSRR przewodniczącym Państwowego Komitetu Rady Ministrów ds. Planowania Nikołajem Bajbakowem. Celem spotkania było dokonanie oceny dotychczasowego przebiegu konsultacji nad planem społeczno-gospodarczego rozwoju PRL i ZSRR w latach 1986—1990.

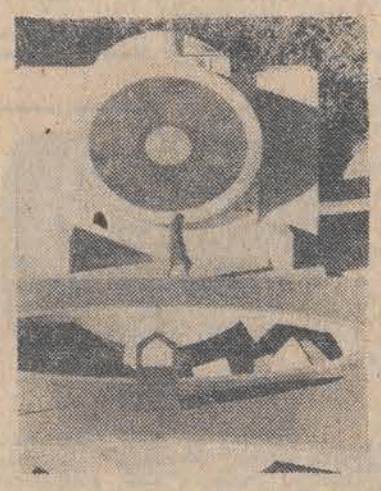

Pałac ostatniego maharadży w Dżajpurze zamieniony został w państwowe muzeum. Na jego ogromnym terenie znajduje się pierwsze i jedno z największych obserwatoriów astronomicznych założone w XVIII wieku. Rozmiary zegarów słonecznych są imponujące.

CAF — BALIŃSKI

Francja odwołała ambasadora w Delhi

Rzecznik indyjskiego MSZ poinformował w piątek, że rząd Francji postanowił odwołać swego ambasadora w Delhi, Serge'a Boidevaix.

Recznik nie podał przyczyn odwołania — jednakże, jak pisze PTI — decyzję podjęto na wniosek rządu indyjskiego w związku z aferą szpiegowską, w którą zamieszany był zastępca attache wojskowego Francji w Delhi, płk Alain Boliey.

PTI dodaje, że obydwa rządy starają się uniknąć pogorszenia stosunków dwustronnych. Nie wyklucza się francuskiej wizyty na wysokim szczeblu w Indiach, która miałaby na celu „naprawienie zaistniałych szkód".

Pomysłowa reklama sklepu z lodówkami na jednej z ulic Singapuru.

CAF — AP

W. BRYTANIA Odrzucenie wniosku o wotum nieufności dla rządu

Brytyjska Izba Gmin odrzuciła stosunkiem głosów 395:222 wniosek o wotum nieufności dla konserwatywnego rządu Margaret Thatcher. Z wnioskiem wystąpił przywódca labourzystowskiej opozycji, Neil Kinnock, i krok ten był połączony z krytyką polityki gospodarczej obecnego rządu. Konserwatyści dysponują w Izbie Gmin większością. W trakcie burzliwej debaty, poprzedzającej głosowanie, labourzyści zarzucili rządowi M. Thatcher rażącą niegospodarność, której wynikiem jest m.in. ponad 3-milionowe bezrobocie.

RADZIECKO-AMERYKAŃSKIE ROKOWANIA NIE BĘDĄ ŁATWE, ALE MOGĄ ZAKOŃCZYĆ SIĘ SUKCESEM

Wywiad Konstantina Czernienki dla amerykańskiej sieci telewizyjnej

Konstantin Czernienko oświadczył, że chociaż nadchodzące rokowania radziecko-amerykańskie w sprawie zbrojeń jądrowych i kosmicznych nie będą łatwe, mogą zakończyć się sukcesem, jeśli tylko obie strony przejawią dobrą wolę i gotowość do rozsądnego kompromisu, a także będą ściśle przestrzegać zasady równości i jednakowego bezpieczeństwa.

Odpowiadając na pytania skierowane do niego przez szefa moskiewskiego oddziału amerykańskiej sieci telewizyjnej CNN, przywódca radziecki wskazał, że ustalenia genewskie otwierają takie możliwości.

K. Czernienko zaapelował o uczciwe wprowadzanie w życie ustaleń genewskich oraz o ścisłe przestrzeganie w praktyce wszystkich aspektów tego porozumienia. Podkreślił, że delegacje radziecką poinstruowano, by działała właśnie w ten sposób i tego samego ZSRR oczekuje od strony amerykańskiej.

Odpowiadając na jedno z pytań, K. Czernienko zaakcentował, że Związek Radziecki nie dlatego wypowiada się tak stanowczo przeciwko rozszerzeniu wyścigu zbrojeń na przestrzeń kosmiczną, iżby nie mógł odpowiedzieć na poczynania amerykańskie w tej dziedzinie stosownymi kontrposunięciami, lecz dlatego, że militaryzacja kosmosu stałaby się katalizatorem nie kontrolowanego wyścigu zbrojeń we wszystkich dziedzinach i oznaczałaby faktyczny koniec procesu ograniczania i redukcji zbrojeń jądrowych.

Komentując, w odpowiedzi na kolejne pytanie, obecny stan stosunków radziecko-amerykańskich, K. Czernienko zauważył, iż fakt osiągnięcia przez oba kraje porozumienia w Genewie bynajmniej nie oznacza, że przyczyny napięć występujących na świecie zostały wyeliminowane. W tym kontekście zwrócił uwagę, że jak dotychczas, Stany Zjednoczone nie poniechały żadnego ze swych programów zmierzających do zapewnienia USA przewagi wojskowej ani nie przerwały rozmieszczania swych nowych rakiet jądrowych w Europie zachodniej. USA — powiedział — nie rezygnują również z metod dyktatu wobec innych państw. Wszystko to sprawia, że stosunki między Związkiem Radzieckim i Stanami Zjednoczonymi nie są obecnie najlepsze, co musi się odbić na całej sytuacji międzynarodowej, która nadal jest skomplikowana i napięta.

Szantaż USA wobec Nowej Zelandii

Waszyngton uciekł się do kolejnego szantażu wobec rządu Nowej Zelandii, który sprzeciwia się zawijaniu do portów nowozelandzkich obcych okrętów atomowych. W czwartek Departament Stanu USA oświadczył, iż Stany Zjednoczone będą zmuszone zastanowić się nad całością współpracy z Nową Zelandią, o ile Wellington nie zgodzi się na wpuszczenie w marcu br. do swoich portów okrętów amerykańskich. W tym miesiącu odbyć się mają wspólne manewry paktu ANZUS, do którego należą USA, Nowa Zelandia i Australia.

Dar dla CZMP

Do sekretariatu Rady Obywatelskiej Budowy Pomnika — Szpitala Centrum Zdrowia Matki — Polki, wpłynęło zobowiązanie od Mazowieckiego Okręgu Gazownictwa — Zakładu Gazowniczego w Łodzi. Organizacja partyjna, rada pracownicza, związki zawodowe i dyrekcja zakładu — w imieniu załogi — powiadamiają, że Zakład Gazowniczy w Łodzi podejmuje się budowy gazociągu oraz stacji redukcyjno-pomiarowej dla Pomnika — Szpitala. Wartość tego zobowiązania wynosi około 7 mln zł.

Zakład zaapelował do innych instytucji, aby podjęły podobne starania inwestycyjne w celu szybkiego urzeczywistniania budowy.

(PAP)

Pomoc dla Afryki Inicjatywa J. P. de Cuellara

Z inicjatywy sekretarza generalnego ONZ, Javiera Pereza de Cuellara, przy Organizacji Narodów Zjednoczonych powołano biuro, którego zadaniem jest organizowanie doraźnej pomocy dla Afryki. Utworzenie tej wyspecjalizowanej placówki ONZ jest wynikiem głębokiego zaniepokojenia wspólnoty międzynarodowej krytyczną sytuacją gospodarczą, jaka powstała na tym kontynencie. Mówiąc o tym, dyrektor nowo utworzonego biura, B. Mors wskazał, iż ponad 150 tysiącom mieszkańców Afryki zagraża głód lub niedożywienie.

Oprócz organizowania dostaw żywności do krajów dotkniętych klęską suszy na instytucji tej ciąży obowiązek podejmowania środków dla ochrony ludności. Chodzi tu m.in. o ochronę zdrowia dzieci, zaopatrzenie ludności w wodę do picia, czy organizowanie ośrodków pomocy medycznej.

FATALNE WARUNKI ATMOSFERYCZNE W KARKONOSZACH

Ognie św. Elma na Śnieżce

Około 20 tys. najmłodszych gości z całego kraju przebywających na feriach w Karkonoszach oczekuje prawdziwej zimy. Nadal są tu fatalne warunki narciarskie. Wszystkie narciarskie w Karkonoszach są nieprzejezdne. Śnieg jest zlodowaciały a jego pokrywa w wyższych partiach gór wynosi tylko 30—40 cm. W wielu miejscach wystają kamienie i korzenie drzew.

Od kilkudziesięciu godzin w Karkonoszach wieje bardzo silny wiatr. Nieczynne są wyciągi. Niebezpieczne dla wędrówek górskich są oblodzone szlaki turystyczne. 1 bm. najwyższy szczyt Karkonoszy spowity był we mgle. Meteorolodzy z obserwatorium na Śnieżce zaobserwowali rzadkie zjawisko tzw. ognie św. Elma; są to wyładowania elektryczne wokół różnych przedmiotów także wokół ludzkich postaci.

Wiele pracy mają ratownicy Karkonoskiej Grupy GOPR. Mimo fatalnych warunków wielu miłośników „białego szaleństwa" próbuje zjazdów. Tylko w ostatnich kilku dniach ratownicy zwieźli kilkunastu niefortunnych narciarzy z silnymi potłuczeniami i połamaniami kończyn. Wzrasta zapotrzebowanie na gips w szpitalach Jeleniej Góry, Karpacza i Szklarskiej Poręby.

(PAP)

Od którego zacząć — takie problemy po ostatniej śnieżycy ma pracownik firmy sprzedającej samochody w Terra Alta w amerykańskim stanie Wirginia.

CAF — AP

Co zrobić z niepotrzebnym reaktorem atomowym?

Brytyjski „Times" informuje o interesującej operacji, jaka będzie przeprowadzona w Stanach Zjednoczonych, a której celem jest unieszkodliwienie wyeksploatowanego reaktora atomowego.

Pierwszy taki reaktor, pracujący dotychczas w elektrowni atomowej w pobliżu Pittsburga w stanie Pensylwania, zostanie po wymontowaniu zalany betonem, a następnie odbędzie liczącą prawie 8 tys. mil podróż i zostanie zakopany w Hanford (stan Waszyngton). W czasie całej operacji trzeba będzie zachować szczególne środki bezpieczeństwa, ponieważ reaktor nie nadaje się już do użytku w elektrowni, ale jest nadal radioaktywny i pozostanie taki jeszcze przez tysiące lat.

Po zalaniu betonem reaktor zostanie przetransportowany na barce rzeką Ohio, następnie Missisipi, a potem statkiem przez morze aż do Kanału Panamskiego i wreszcie przez Pacyfik do stanu Waszyngton.

Specjaliści twierdzą, że promieniowanie radioaktywne z reaktora będzie pochłaniane przez betonową osłonę, która umieszczona zostanie w stalowym pudle. Całość będzie ważyła 770 ton. Operacja unieszkodliwiania pierwszego zużytego reaktora atomowego ma zostać zakończona w 1988 r.

Mroźny początek lutego

Trwające od kilku dni ocieplenie nie potrwa już długo. Zbliża się kolejna fala chłodów. Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje w okresie od 3 do 7 bm. stopniowy spadek temperatury. Spodziewane jest zachmurzenie duże z rozpogodzeniami, zwłaszcza pod koniec okresu. Wystąpią opady śniegu. Zaznaczy się wyraźny spadek temperatury: maksymalnej od plus 4 — minus 1 st. do minus 8 — minus 13 st., a minimalnej od plus 2 — minus 3 st. do minus 12 — minus 20 st. z możliwością jeszcze niższej. Wiatr silny, z kierunków północnych, powodujący zawieje i zamiecie śnieżne, pod koniec okresu słabnący.

(PAP)

Krok do nowoczesności

Wypowiedzi naukowców i praktyków zamieszczamy na str. 4

W lipcu ub. roku w Zakładach Mechanicznych „Ursus" uruchomiono pierwszą linię montażową licencyjnych ciągników „Massey-Ferguson". Do końca 1984 r. z taśmy zjechały 1204 ciągniki. W tym roku wyprodukowanych zostanie 7 tysięcy ciągników, a w 1991 r. — po osiągnięciu pełnej mocy produkcyjnej, Ursus II opuści 75 tysięcy „Massey-Fergusonów".

N/z: na linii montażowej MF-255

CAF — K. SITEK

Z pobytu papieża w Ekwadorze

Od godzin wieczornych w czwartek papież Jan Paweł II przebywał w Guayaquil — wielkim ekwadorskim porcie nad Pacyfikiem. W piątek w godzinach popołudniowych odwiedził dzielnicę nędzarzy Guasmo, wzniesioną na południowych krańcach portu. Papież wygłosił tam przemówienie w którym wyraził swą solidarność z biedakami, a równocześnie zwrócił się z apelem do rządów wielu krajów wzywając je, aby „zapewniły większą równość socjalną".

Istotnym punktem programu pobytu papieża w Guayaquil była msza, odprawiona przez Jana Pawła II w miejscowym kościele pod wezwaniem Matki Boskiej Częstochowskiej. W maju 1981 r. miejscowy biskup ślubował, że wybuduje kościół pod takim właśnie wezwaniem, jeśli papież wyzdrowieje po zamachu. Kościół został wzniesiony dzięki pomocy finansowej Libańczyka Josesa Asafa.

Wybuch w Tripoli

Samochód — pułapka z ładunkiem wybuchowym eksplodował przed przepełnionym meczetem w libańskim mieście portowym Tripoli. Jak podała policja, co najmniej 10 osób zostało zabitych, a 60 rannych.

Potężny wybuch spowodował ogromny wyłom w murze meczetu oraz znaczne szkody w budynkach położonych w promieniu 500 m. Libański Czerwony Krzyż zaapelował o oddawanie krwi dla ofiar zamachu.

CO DZIEŃ NIESIE

W 33 dniu roku słońce wzeszło o godz. 7.15, zajdzie zaś o 16.25.

Imieniny obchodzą

DZIŚ: Maria, Miłosław, Oskar, Mirosław

JUTRO: Joanna, Błażej, Hipolit

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Okresami opady deszczu i deszczu ze śniegiem. Temp. maks. 4 st. Wiatry umiarkowane i silne w porywach do 20 m/sek. z kierunków zachodnich.

O godz. 19 ciśnienie wynosiło 975,6 hPa (731,7 mm).

Ważniejsze rocznice

1878 — Ur. Fritz Kreisler, austriacki skrzypek-wirtuoz
1970 — Zm. B. Russell, angielski logik i matematyk.
1915 — Ur. K. Stryja, dyrygent, pedagog.

Taka sobie myśl

Jeśli głośno krzyczysz, to znaczy, że twój język jest zbyt ubogi i krzykiem chcesz stłumić głosy innych.

Uśmiechnij się

— Poczekamy tu, aż deszcz się skończy...

·SPORT·SPORT·

Włókniarz Pabianice wyjeżdża do Katowic

„Czarne koszule" pod koszem w Łodzi

Do końca rozgrywek eliminacyjnej rundy spotkań w koszykarskiej ekstraklasie pań zostało jeszcze 10 kolejek mistrzowskich. Wiele może się zatem zmienić w układzie tabeli, jednak powoli krystalizuje się czołówka ligi. Wstępna faza rozgrywek ma wyłonić osiem drużyn, które następnie walczyć będą systemem „play off" o mistrzostwo Polski. Rzecz cała sprowadza się zatem do tego, by znaleźć się w ścisłym finale.

ŁKS nie powinien mieć z tym kłopotów, choć ważne jest które miejsce zajmie w końcowej klasyfikacji po I rundzie, by nie trafić w następnej np. na zespoły wrocławskiej Ślęzy i krakowskiej Wisły. Dlatego też niezbyt korzystne są takie „wpadki" jak ostatnia porażka z ROW. W klubie uważa się, że był to „wypadek przy pracy", który już się nie powtórzy. Drużyna przeprowadziła normalne zajęcia, uczestniczyła również w nich **Jadwiga Sidoruk**, która pali się do gry, jednak w najbliższym czasie nie ujrzymy jej jeszcze na parkiecie. Dziś w hali przy al. Unii łodzianki podejmują w kolejnym meczu ligowym zespół warszawskiej Polonii. Beniaminek dzielnie spisuje się w rozgrywkach, choć nie ma jeszcze takich umiejętności by pokonać zespół trenowany przez **H. Langierowicza**. „Czarne koszule" zatem pod koszem w Łodzi, a my z wielkim zainteresowaniem oglądać będziemy przede wszystkim występ **B. Sędzickiej**, która po urlopie macierzyńskim w szybkim tempie powraca do dawnej dyspozycji.

Kibice pabianickiego Włókniarza liczą na to że ich zespół potrafi zakwalifikować się do ścisłego finału. Na razie drużyna „ociera się" o ósmą lokatę. W tej kolejce Włókniarz gra na wyjeździe z AZS Katowice i sympatycy tej drużyny liczą na sukces. W pozostałych meczach grają: Stal Brzeg — Spójnia Gdańsk, Ślęza Wrocław — AZS Poznań, Czarni Szczecin — Wisła Kraków, Lech Poznań — ROW Rybnik. (sz.)

W Bielsku-Białej pierwszy turniej finału „A"

„Wyjazdowa sesja" siatkarskich drużyn

Wczoraj w Bielsku-Białej rozpoczął się finałowy turniej o mistrzostwo Polski siatkarek (poniżej zamieszczamy wyniki pierwszego dnia imprezy). **Uczestniczy w nim zespół ŁKS oraz Czarni Słupsk, Wisła Kraków i Stal Bielsko-Biała.** W najkorzystniejszej sytuacji jest zespół Czarnych Słupsk, który ma 35 pkt., wyprzedzając o 2 pkt. krakowską Wisłę oraz o trzy — ŁKS. Pomiędzy tymi zespołami powinna toczyć się bezpośrednia walka o miano najlepszej drużyny w kraju. Już mecze w hali Stali mogą nam dużo w tej materii wyjaśnić.

Z wielkim zainteresowaniem śledzić będziemy również mecze finału „B", w którym uczestniczą zespoły ChKS i Startu. Tym razem rozgrywają one w sobotnio-niedzielnej kolejce spotkania na wyjeździe Przeciwnikami będą zespoły wrocławskiej Gwardii i sosnowieckiego Płomienia. Łódzkich sympatyków tej dyscypliny sportu interesować będą przede wszystkim wyniki uzyskane przez siatkarki z Chojen, które po derbowym meczu ze Startem (zwycięstwo 3:0) nie myślą spasować w walce o utrzymanie się w ekstraklasie. Przeciwniczki są wymagającym rywalem, choć grając w osłabieniu (Płomień) nie prezentują takiej „siły ognia". Rosną więc tym samym szanse łódzkich drużyn.

Rozpoczyna się również seria mistrzowskich spotkań w finale „B" siatkarzy. Uczestniczy w nich drużyna Resursy, która tak doskonale spisała się w finale Pucharu Polski. Łodzianie są „czerwoną latarnią" rozgrywek, mając znikome szanse na utrzymanie się w lidze. Nie wolno jednak przekreślać tych szans przed zakończeniem rozgrywek i dlatego z zainteresowaniem oczekiwać będziemy meldunków z Wrocławia i Wałbrzycha, gdzie Resursa zmierzy się z Gwardią i Chełmcem. (sz.)

Siatkarki ŁKS pokonały Wisłę

W piątek w Bielsku-Białej rozpoczął się pierwszy z czterech finałowych turniejów grupy „A" w ekstraklasie siatkarek. W inauguracyjnym meczu ŁKS wygrał z Wisłą Kraków 3:2 (15:12, 2:15, 15:13, 6:15, 15:2), a w drugim — drużyna Czarnych Słupsk pokonała BKS Bielsko 3:0 (15:11, 15:16, 15:10).

Były to dwa zupełnie różne mecze. Pierwszy był dramatycznym, trwającym ponad 2 godz. widowiskiem. O zwycięstwie łodzianek zadecydowała lepsza kondycja i skuteczniejsza gra pod siatką. W piątej, decydującej partii, znakomicie atakowały Urszula Wilk, Bożena Waloch i Anna Szalbot. W zespole krakowskim zdecydowanie najlepiej grała Lucyna Kwaśniewska.

Drugie spotkanie było bardzo jednostronne. Bielszczanki ani przez moment nie były w stanie dorównać drużynie Czarnych. Wśród zwyciężczyń najlepiej zagrały Marzena Hanyżewska, Jolanta Szczygielska i Teresa Worek. W BKS trudno kogoś wyróżnić.

Tabela grupy „A" po tych spotkaniach:

1. Czarni Słupsk	18:1	37	86—14	
2. Wisła Kraków	15:4	34	53—19	
3. ŁKS Łódź	15:4	34	49—22	
4. BKS Bielsko	10:9	29	36—33	

Widzew gra w Zgierzu

Jedną z form przygotowań do wiosennej rundy spotkań piłkarzy jest rozgrywanie kontrolnych meczów, które muszą dać odpowiedź na temat aktualnej formy poszczególnych zawodników, tak też są sprawdzianem przyjętych koncepcji szkoleniowych. Niestety, nagła odwilż pokrzyżowała szyki wielu klubom. **Murawy boisk są w fatalnym stanie i dlatego też np. Włókniarz Pabianice musi odwołać swój sparringowy mecz z WKS Wieluń na stadionie przy ul. Marchlewskiego.**

Z kolei pierwszoligowy Widzew gorączkowo poszukiwał miejsca, gdzie mógłby rozegrać swój test-mecz z drugoligową Gwardią Warszawa. Jak wiadomo jedenastka z ul. Armii Czerwonej ma tylko jedną płytę boiska, która z konieczności rezerwowana jest na rewanżową rundę mistrzowskich spotkań. Z pomocą przyszedł Włókniarz Zgierz i sparring ze stołeczną jedenastką odbędzie się dziś na stadionie tego klubu o godz. 12. Pewne to udogodnienie dla kibiców ze Zgierza, natomiast sympatycy futbolu z Łodzi będą musieli po prostu wsiąść do tramwaju jeżeli chcą zobaczyć w akcji podopiecznych trenera B. Wałigóry.

Z niecierpliwością czekał na telefon z Radomia łódzki Start. Kolejnym sparringpartnerem miał być pierwszoligowy Radomiak. Okazuje się, że murawa stadionu przedstawiciela ekstraklasy jest w dobrym stanie i mecz odbędzie się. (sz.)

KALENDARZYK KIBICA

SOBOTA

KOSZYKÓWKA. I liga kobiet: ŁKS — Polonia Warszawa, al. Unii 2, godz. 16.30.

PŁYWANIE. Mistrzostwa makroregionu centralnego (wszystkie kategorie wiekowe), ul. Teresy 56/58, godz. 10 i 16.

HOKEJ NA LODZIE. II liga: Włókniarz Zgierz — Boruta Zgierz, w Zgierzu, godz. 17.30

SIATKÓWKA. II liga mężczyzn: Wifama — Lechia Tomaszów, ul. Niciarniana 1/3, godz. 17 i w niedziele godz. 11. II liga kobiet: Społem — Radomka, ul. Północna 36, godz. 17 i w niedzielę godz. 11.

JUDO. Eliminacje makroregionu centralnego seniorek do ogólnopolskiego turnieju kwalifikacyjnego, ul. Moniuszki 4a, godz. 10.

NIEDZIELA

HOKEJ NA LODZIE. II liga: Włókniarz Zgierz — Pomorzanin Toruń, godz. 11.

AUTOMOBILIZM — na Bałuckim Rynku w niedzielę o godz. 10 rozpocznie się pierwszy tegoroczny konkurs zręczności kierowców, zorganizowany przez Automobilklub Łódzki. Zapisy i ogłoszenie wyników — na miejscu.

Hokeiści ŁKS „na luzie"

W rozegranym wczoraj w Łodzi meczu I ligi w hokeju na lodzie, hokeiści ŁKS doznali niespodziewanie wysokiej porażki, przegrywając z GKS Katowice aż 2:9 (1:2, 1:7, 0:0). Bramki dla łodzian zdobyli Stopczyk i Pokorski.

Gospodarze przystąpili do tego meczu rozluźnieni, bowiem jego wynik nic nie zmienił w tabeli grupy „B". Wykorzystali to ambitnie grający goście, odnosząc wysokie zwycięstwo, do którego przyczyniła się w dużej mierze fatalna gra obrońców i bramkarzy ŁKS w drugiej tercie.

W pozostałych meczach padły następujące wyniki:

GKS Tychy — Podhale Nowy Targ 1:7

Polonia Bytom — Naprzód Janów 3:1

Zagłębie Sosnowiec — Cracovia 5:2

Unia Oświęcim — Stoczniowiec Gdańsk 6:4

KONSULTACJA PODWYŻEK CEN

STANOWISKO FEDERACJI KONSUMENTÓW

Trwa nadal konsultacja podwyżek cen. Stanowisko w tej sprawie przedstawiła Federacja Konsumentów. Główny nacisk położono w nim na konieczność odejścia od reglamentacji. Zdaniem Prezydium Rady Krajowej FK jest ono możliwe nawet przy zmniejszonej skali podwyżek cen.

O ile odejście od reglamentacji artykułów zbożowych może — zdaniem FK — nastąpić natychmiast, o tyle znoszenie kartek na cukier, masło, tłuszcze należałoby przeprowadzać stopniowo, ale w niezbyt odległym czasie. Proponuje się przy tym możliwość stosowania systemu podwójnych cen. Wyższe dotyczyłyby nadwyżkowej puli towarów dotychczas reglamentowanych. Metodę tę — stwierdza FK — można by także w przyszłości zastosować przy sprzedaży mięsa.

Wiele miejsca poświęca się stanowisku federacji w sprawie obniżki kosztów produkcji, wzrostowi wydajności i likwidacji marnotrawstwa. Te rezerwy nie są dotychczas w pełni wykorzystane. Brak także poprawy jakości produkcji. Federacja proponuje też podjęcie prac zmierzających do opracowania metody i ustalenia tzw. minimum socjalnego.

Nadal liczne są telefony do punktów konsultacyjnych. We Wrocławiu np. podjęto decyzję o kontynuowaniu ich działalności w lutym. Jak stwierdzają prowadzący konsultacje, obecne rozmowy są w dużej mierze próbą znalezienia nowego — „IV wariantu". Powinien on jednocześnie ułatwić przywrócenie równowagi rynkowej i stać się łagodniejszy dla budżetów zwłaszcza emerytów i rencistów, a także rodzin wielodzietnych. Nadal tematem licznych rozmów są przykłady marnotrawstwa i niegospodarności.

(PAP)

Z UDZIAŁEM SEKRETARZA KC, H. BEDNARSKIEGO

Konferencja ideologiczna śródmiejskiej organizacji partyjnej

„Spójność ideologii, polityki i ekonomiki" — taki był temat konferencji ideologicznej, która odbyła się 1 bm. w naszym mieście. Zorganizował ją Komitet Dzielnicowy PZPR Łódź-Śródmieście.

W dyskusji podkreślano, że IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR wniósł nową koncepcję realizacji kierowniczej roli partii i zarazem zaproponował nowe formy rozszerzania idei ludowładztwa. Praktycznym przejawem urzeczywistniania tej idei były m.in wybory do rad narodowych oraz funkcjonowanie nowej ustawy o radach i samorządzie terytorialnym. W czasie konferencji podkreślono potrzebę stałego współdziałania organizacji partyjnych z organizacjami społecznymi, ogniwami samorządu mieszkańców, stowarzyszeniami naukowymi, technicznymi i kulturalnymi. Jest to sposób — podkreślano — na skuteczniejsze przekazywanie przez PZPR społeczeństwu swej myśli programowej oraz założeń polityki i gospodarki.

W konferencji uczestniczył sekretarz KC PZPR **Henryk Bednarski.**

Minister obrony Austrii pozostaje na stanowisku

Wysunięty na wczorajszym nadzwyczajnym posiedzeniu parlamentu przez opozycyjną Austriacką Partię Ludową (OEVP) wniosek o wotum nieufności dla ministra obrony Friedhelma Frischenschlagera z powodu afery z Walterem Redem, zbrodniarzem wojennym, przedterminowo wypuszczonym z więzienia włoskiego, nie uzyskał większości i upadł.

Za wnioskiem głosowało 80 deputowanych z OEVP, przeciwko 96 deputowanym. Do uzyskania większości potrzebne były 92 głosy w 183-mandatowym parlamencie.

Tak więc minister obrony pozostaje na stanowisku.

Radzieccy pisarze z wizytą w Łodzi

W Łodzi przebywała delegacja pisarzy radzieckich, której przewodniczył sekretarz zarządu Związku Pisarzy Radzieckich — **Jurij Surowcew.** Goście przyjęci zostali przez kierownika Wydziału Propagandy i Agitacji KŁ PZPR — **Grzegorza Misiewicza.** W spotkaniu wziął udział wiceprezydent Łodzi — **Jan Nosko.**

Pisarze radzieccy spotkali się także z przedstawicielami zarządu łódzkiego oddziału ZLP oraz grupą pisarzy z naszego miasta a także z wydawcami łódzkimi.

Podczas rozmów wiele uwagi poświęcono wzbogacaniu od lat prowadzonej z dużym powodzeniem współpracy, omawiano jej dalsze zasady i sposoby realizacji. (jc)

RFN

Zamach na przemysłowca

Nieznani sprawcy dokonali w piątek zamachu na przewodniczącego zarządu zachodnioniemieckiego koncernu zbrojeniowego „Motoren — und Turbinen — Union" (MTU) w Monachium, 55-letniego Ernsta Zimmermanna. Zamachowcy — młoda kobieta i mężczyzna — napadli Zimmermanna w jego domu w Gauting koło Monachium; został on postrzelony w głowę.

Zimmermanna przewieziono na oddział intensywnej terapii do jednej z klinik monachijskich. Wg lekarzy, jego stan jest bardzo ciężki.

Jak oświadczył prokurator generalny RFN Kurt Rebmann, władze są w posiadaniu dowodów, które mogą wskazywać, iż sprawcami napadu są członkowie terrorystycznego ugrupowania „RAF", które odpowiedzialne jest m.in. za głośny napad na byłego przewodniczącego zachodnioniemieckich przemysłowców — Schleyera i morderstwo bankiera Jurgena Ponto.

W związku z piątkowym zamachem na Zimmermanna w całej Bawarii ogłoszono stan wzmożonego alarmu policyjnego.

Według najnowszych doniesień, terrorystyczna organizacja zachodnioniemiecka występująca pod nazwą „Frakcja Czerwonej Armii" przyznała się w piątek wieczorem do dokonania zamachu na Ernsta Zimmermanna.

Z ostatniej chwili

Postrzelony w piątek rano 55-letni Ernst Zimmermann zmarł tego samego dnia po południu w szpitalu uniwersyteckim w Monachium.

W ZWIĄZKU Z ZAKOŃCZENIEM FERII

Kolej uruchamia dodatkowe pociągi

Ministerstwo Komunikacji informuje, że w związku z powrotami młodzieży szkolnej z ferii zimowych zostaną uruchomione ogólnodostępne pociągi dodatkowe, nie objęte rezerwacją miejsc.

I tak 6 i 7 lutego z Warszawy Wschodniej do Zakopanego i Krynicy odjedzie o godz. 21 pociąg pospieszny. W przeciwnym kierunku pociąg ten pojedzie 7 i 8 bm. — odjazd z Zakopanego o godz. 19.10, a z Krynicy o 19.27.

8 i 9 bm. o godz. 16.40 wyruszy pociąg pospieszny z Żywca do Łodzi Fabrycznej, a o godz. 22.48 pojedzie pociąg pospieszny z Bielska-Białej do Warszawy Wschodniej.

9 bm. o godz. 13.29 wyruszy dodatkowy pospieszny z Zakopanego do Warszawy Wschodniej. Tego samego dnia pociąg osobowy odjedzie do Warszawy z Krynicy o 13.52, a z Zakopanego o 16.36.

9 i 10 bm. o godz. 11.45 wyruszy z Zakopanego do Olsztyna pociąg pospieszny, a 10 bm. o godz. 17.58 odjedzie z Zakopanego do Warszawy Wschodniej pociąg osobowy

W dniach 7, 8 i 9 lutego pociąg pospieszny „Solina" będzie kursować z Warszawy Zachodniej nie tylko do Przemyśla, ale również do Zagórza. Pociąg ten w dniach 8, 9 i 10 bm. będzie też obsługiwać trasę z Zagórza do Warszawy Zachodniej.

9 i 10 bm. pociąg pospieszny „Bieszczady" z Krynicy i Zagórza do Gliwic będzie kursować w wydłużonym składzie.

(PAP)

Zamiast żywności — akcesoria poligraficzne

Za pośrednictwem Polskiego Przedsiębiorstwa Zagranicznego „Amerat" do Radomia trafiły 8 paczki, w których — według załączonej deklaracji celnej — miały znajdować się produkty spożywcze i kosmetyczne. Podczas dokonywania czynności celnych okazało się, że zawartość paczek odbiega od listy artykułów zgłoszonych w deklaracji. Oprócz niewielkich ilości słodyczy w paczkach przesłano farbę drukarską, specjalne pędzle z dozownikiem, tkaniny do wykonywania sitodruku, odczynniki chemiczne, farbę służącą do napisów na murze. We wszystkich trzech paczkach były również fabrycznie pakowane taśmy magnetofonowe z nielegalnymi nagraniami o wrogiej treści politycznej. Śledztwo w powyższej sprawie jest prowadzone przez Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Radomiu.

(PAP)

Załoga samolotu pasażerskiego obserwowała UFO nad Mińskiem

Niezwykłe zjawisko zaobserwowali piloci radzieckiego samolotu pasażerskiego podczas nocnego lotu na trasie Tbilisi — Rostow — Tallin. Relację o tym wydarzeniu zamieściła gazeta „Trud".

W pobliżu Mińska piloci zauważyli — jak im się wydawało — dużą migającą gwiazdę, z której nieoczekiwanie padł na ziemię cienki pionowy promień światła. Promień przekształcił się w jaskrawy stożek świetlny. Następnie pojawił się drugi stożek — szerszy i bledszy od pierwszego, a w końcu trzeci — szeroki i zupełnie jasny. Wszyscy czterej członkowie załogi odnieśli wrażenie, że nieznany obiekt oddalony jest od ziemi o ok. 40—50 km. Oświetlony stożkowatym promieniem rejon ziemi był doskonale widoczny.

Niespodziewanie promień świetlny uniósł się z ziemi i skierował na samolot. Piloci zobaczyli oślepiająco biały punkt, otoczony koncentrycznymi barwnymi kręgami. Punkt zapłonął i na jego miejscu pojawił się zielony obłok. Kapitan odniósł wrażenie, że obiekt zaczął przybliżać się z ogromną szybkością, przecinając kurs samolotu.

Zielony obłok opadł następnie pionowo poniżej wysokości, na której leciał samolot. Uniósł się potem w podobny sposób i na wysokości 10 tys. m ustawił dokładnie naprzeciw samolotu, by towarzyszyć mu do końca lotu.

Na niezwykłe zjawisko zwrócili uwagę także pasażerowie. Dziwny obłok, który w tym czasie przybrał kształt samolotu, zaobserwowała również załoga liniowca, lecącego naprzeciw z Leningradu.

Jak się później okazało, jednocześnie w tym rejonie przestrzeni powietrznej zarejestrowano błyski.

Relację tę skomentował z-ca przewodniczącego Komisji ds. Zjawisk Anomalnych przy Wszechzwiązkowym Towarzystwie Naukowo-Technicznym, członek — korespondent Akademii Nauk ZSRR, Nikołaj Zełtuchin. Stwierdził, że jest to przypadek niewątpliwie interesujący, mimo że podobne zjawiska znane są już komisji. Bez wątpienia anomalne jest to, że obiekt błyskawicznie zmieniał kierunek lotu o 180 stopni i z ogromnej wysokości oświetlał ziemię promieniem o niezwykłej sile — wskazał uczony.

Z wydarzenia tego można wyciągnąć tylko jeden wniosek — stwierdził N. Zełtuchin. Załoga samolotu miała do czynienia z tzw. Niezidentyfikowanym Obiektem Latającym. Niezwykle ważne jest to — podkreślił — że mamy obecnie konsekwentny i szczegółowy obraz jego transformacji.

KRONIKA WYPADKÓW

*** Godz. 10.55. Promińskiego — Dąbrowskiego.** Uszkodzenie zwrotnicy było przyczyną wykolejenia się wagonu doczepnego tramwaju linii 9/1. Przerwa w ruchu trwała 70 minut.

*** Godz. 13.45. Narutowicza 107.** Na przystanku tramwajowym drzwi tramwaju linii 12/3 przytrzasnęły Renatę M., która doznała niegroźnych obrażeń.

*** Godz. 15.15. Al. Politechniki 20.** Nietrzeźwy pieszy Józef G. (lat 55) wszedł nagle na jezdnię i wpadł na przód autobusu „Autosan", doznając wstrząsu mózgu.

*** Godz. 18.20. Zarzewska — Rzgowska.** „Fiat", nieostrożnie kierowany przez Jana J. potrącił na przejściu dla pieszych Stefana W. (lat 46), który doznał urazu nogi.

(jsb)

Redaktor depeszowy
JERZY BARSKI
Redaktor techniczny
ANDRZEJ BECK

24 godziny

W. JARUZELSKI PRZYJĄŁ MIN. SATHE

1 bm. prezes Rady Ministrów gen. armii Wojciech Jaruzelski przyjął ministra stali górnictwa i węgla Republiki Indii, Vasanta Sathe, przebywającego w Polsce na czele delegacji z okazji IX sesji polsko-indyjskiej komisji mieszanej do spraw współpracy gospodarczej, handlowej i naukowo-technicznej.

OBRADY POLSKO-RUMUŃSKIEJ RZĄDOWEJ KOMISJI WSPÓŁPRACY GOSPODARCZEJ

W dniach 29 stycznia — 1 lutego odbyły się w Warszawie obrady polsko-rumuńskiej rządowej komisji współpracy gospodarczej, którym przewodniczyli wicepremierzy Janusz Obodowski i Gheorghe Petrescu.

POROZUMIENIE MIĘDZY ZWIĄZKOWCAMI POLSKI I NRD

Na zaproszenie Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych przebywała w Polsce z oficjalną wizytą delegacja Zarządu Głównego Zrzeszenia Wolnych Niemieckich Związków Zawodowych (FDGB) z zastępcą przewodniczącego Zarządu Głównego Johanna Toepfer. Podczas rozmów delegacji związkowców obu krajów wyrażono zadowolenie z dotychczasowej współpracy i nakreślono perspektywy jej dalszego rozwoju w br.

40 LAT „TRYBUNY ROBOTNICZEJ"

Dziennik PZPR wydawany w Katowicach „Trybuna Robotnicza" obchodzi 40-lecie. Z tej okazji w Katowicach z zespołem redakcyjnym „Trybuny Robotniczej" spotkali się gospodarze województw z Katowic, Bielska-Białej i Częstochowy. Przybyli przedstawiciele centralnych władz partyjnych i państwowych: członkowie Biura Politycznego KC PZPR — wicepremier Zbigniew Messner, sekretarz KC — Tadeusz Porębski, górnik kopalni „Siemianowice" — Jerzy Romanik; zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC — Jan Głowczyk, wicepremier Mieczysław F. Rakowski, a także rzecznik prasowy rządu — Jerzy Urban.

INTERPELACJE POSELSKIE SPD

W związku z głośnym skandalem politycznym, wywołanym artykułem w „Der Schlesier" oraz aferą wokół hasła „40-lat wypędzenia — Śląsk pozostaje naszą przyszłością w Europie wolnych narodów", pod którym w czerwcu br. odbędzie się zlot rewizjonistycznego ziomkostwa „Ślązaków" z udziałem kanclerza RFN przedstawiciele socjaldemokratycznej opozycji w Bundestagu wystąpili z interpelacjami poselskimi domagającymi się od rządu zajęcia jednoznacznego stanowiska wobec obu tych wydarzeń.

GRENLANDIA OPUSZCZA EWG

1 bm. największa wyspa świata — Grenlandia przestała być członkiem EWG. Na skutek różnych działań obstrukcyjnych oraz prób szantażu, podejmowanych przez niektóre kraje EWG, opuszczenie wspólnoty nastąpiło o miesiąc później niż pierwotnie planowano.

WSPÓŁPRACA PRZY TESTOWANIU RAKIET „MX"

Rząd Australii zakomunikował w piątek, że wyraził zgodę na udostępnienie Stanom Zjednoczonym baz wojskowych w celu nadzorowania przebiegu dokonywanych na Oceanie Spokojnym doświadczeń z nowymi rakietami nuklearnymi „MX".

opr. (jsb)

SYTUACJA DEMOGRAFICZNA POLSKI POD KONIEC STULECIA

Ostatnie piętnaście lat XX wieku skłania do refleksji. Jaka przede wszystkim będzie sytuacja demograficzna naszego kraju u progu kolejnego stulecia? Jakie czekają nas w związku z tym problemy? Opracowany niedawno raport o sytuacji demograficznej Polski, w którym zawarto ocenę minionego 40-lecia oraz perspektywy sytuacji ludnościowej do roku 2000, stawia nowe zadania dla polityki społecznej i ekonomicznej.

Problemem szczególnie interesującym jest z pewnością kształtowanie się liczby urodzeń Polaków. Jedno już dziś nie ulega wątpliwości. Mamy za sobą najwyższy od ponad 20 lat szczyt urodzeń, który w 1983 roku przybrał największe rozmiary — ponad 720 tys. W roku ubiegłym zaznaczył się już spadek liczby urodzeń. Zarejestrowano w tym okresie już „tylko" około 700 tys. urodzeń i wszystko wskazuje na to, że w latach poprzedzających 2000 rok będziemy jeszcze obserwować okresy falowania wyżu i niżu demograficznego, jednak według wszelkich obliczeń liczba urodzeń nie będzie już tak duża.

W latach 1990—1995 przewiduje się 600 tys. urodzeń w ciągu roku i dopiero po roku 1995 wystąpi ponownie wyż, co oczywiście w znacznym stopniu wiąże się z wejściem w tzw. wiek prokreacyjny pokolenia, które urodziło się w pierwszych latach osiemdziesiątych. W sumie w ostatnim dwudziestoleciu XX wieku pomiędzy latami 1981—2000, w Polsce urodzi się około 13 mln dzieci. Liczba ludności kraju zwiększy się w roku 2000 do ponad 40 mln.

Rok 1983 wraz ze wzrostem liczby urodzeń przyniósł również inne istotne zmiany. W tym bowiem okresie w Polsce zmniejszyła się jednocześnie śmiertelność niemowląt poniżej 20 promille — do 19,3 i ta korzystna tendencja utrzymuje się do dnia dzisiejszego. Przewiduje się, że spadek śmiertelności niemowląt będzie systematycznie zmniejszał się również w następnych latach.

Te zjawiska — wzrost urodzeń oraz zmniejszenie śmiertelności niemowląt — m.in. sprawiają, że systematycznie zmienia się w naszym kraju struktura osób w wieku produkcyjnym i pozaprodukcyjnym. Druga połowa lat osiemdziesiątych będzie charakteryzowała się najniższym w powojennej historii naszego kraju przyrostem ludności właśnie w wieku produkcyjnym, co jest istotne dla polityki ekonomiczno-społecznej. Liczba ludności w tej grupie zmniejszy się o ponad 320 tys., przy jednoczesnym wzroście liczby ludności w wieku poprodukcyjnym o ponad 825 tys. Ogółem liczba tej populacji w roku 2000 zwiększy się do poziomu 5,8 mln, co stanowić będzie ponad 14 proc. ogólnej liczby ludności całego kraju.

W 2000 roku 40 mln Polaków!

Zdaniem wielu specjalistów, zjawisko to w sposób istotny wiąże się również z niepokojącym systematycznym wzrostem liczby zgonów, która często obejmuje osoby w średnim wieku, w tym przede wszystkim mężczyzn. Od kilku już lat utrzymuje się w Polsce duża różnica przeciętnej długości życia kobiet — 75,2 lata oraz mężczyzn — 67,2 lata. W 1983 roku w porównaniu do roku 1982 liczba wszystkich zgonów zwiększyła się o 14,5 tys.

Od wielu lat główną przyczyną zgonów, podobnie jak w innych krajach, są choroby układu krążenia, nowotwory oraz wypadki, urazy i zatrucia. W 1980 roku choroby układu krążenia, w tym szczególnie zawały, nadciśnienie i choroba wieńcowa, były przyczyną 27,4 proc. zgonów, a w trzy lata później już ponad 49 proc. W ciągu kilku zaledwie lat z kraju o średniej, pod tym względem, zachorowalności znaleźliśmy się w czołówce światowej o bardzo wysokiej tendencji wzrostowej. Opracowany obecnie program rządowy zwalczania chorób układu krążenia, tworzony na wzór sprawdzonego już programu walki z nowotworami, jest jedynym sposobem zahamowania rozwoju tego niekorzystnego zjawiska.

Czy istnieje jeszcze jakaś charakterystyczna cecha dla rozwoju sytuacji demograficznej w Polsce u progu następnego stulecia? Według demografów do takich właśnie należy zaliczyć od lat postępującą jednoczesną defeminizację wsi i feminizację miast, szczególnie tych największych. Kobiety po prostu coraz częściej od mężczyzn wolą życie miejskie, a efekty tej migracji są coraz bardziej widoczne. W wielu województwach, szczególnie we wschodnich rejonach kraju, „niedobór kobiet" zwiększył się średnio do 10—20 proc., a w województwach białostockim i łomżyńskim wynosi nawet 33 proc.

W miastach tymczasem coraz wyraźniej rysuje się przewaga kobiet. Wyjątkiem są tylko niektóre miasta, jak Katowice, Szczecin czy Piotrków, gdzie na 1 tys. mężczyzn przypada odpowiednio 928, 995 oraz 998 kobiet. Dla porównania na 1 tys. mężczyzn w województwie białostockim w wieku 20—29 lat przypada tylko 628 kobiet. Co trzeci zatem mężczyzna na wsi zmuszony jest do samodzielnego prowadzenia własnego gospodarstwa. Trudno również oczekiwać, aby sytuacja pod tym względem uległa korzystnym zmianom w ostatnim 15 leciu XX stulecia.

OTWÓRZMY FURTKĘ DLA WYBITNYCH

Dylematy roku zerowego

Jest konkretna propozycja: utworzenie roku zerowego dla młodzieży ze środowisk robotniczo-chłopskich która pomyślnie zdała egzamin wstępny i nie zmieściła się w limitach przyjęć.

Rok zerowy może być więc skutecznym instrumentem wyławiania najzdolniejszych kandydatów których talenty mogły nie zostać dostatecznie rozpoznane na egzaminie wstępnym.

Zważmy jednak, że wśród tych którzy zdali a nie zostali przyjęci z braku miejsc będą i zdolni i mniej uzdolnieni. Przecież to że zdali na studia ci którzy uczęszczali np do kiepskiego liceum dowodzi sporych predyspozycji intelektualnych i charakterologicznych — dyscypliny wewnętrznej, zdolności systematyczności, uporu, a więc walorów bardzo w studiowaniu przydatnych.

I to jest właśnie podstawa do zastanowienia się czy celem zaliczenia roku zerowego powinno być tylko stanie się studentem I roku czy może i II roku studiów?

Wielokrotne badania potwierdzają tezę o bardzo różnej wartości prognostycznej egzaminów wstępnych. Najlepiej zdający wcale nie byli najlepszymi studentami i odwrotnie zdający słabo, wspomagani punktami preferencyjnymi mieli wysoką sprawność uczenia się na następnych latach studiów. Może ci wybitni będą w stanie zdobyć się na podwójny wysiłek jakiego wymagałoby sprostanie programowi roku zerowego i programowi I roku studiów. Mogliby to być zwłaszcza absolwenci techników i liceów zawodowych którzy wstępując na studia mają bardzo dobrze opanowany średni poziom wiedzy zawodowej, od którego startują uczelnie techniczne rolnicze i ekonomiczne.

Czy więc najlepszym spośród nich, uczestnikom roku zerowego mającym w momencie startu na studia taką wiedzę zawodową, jaką absolwentom liceów ogólnokształcących przyjdzie dopiero zdobywać, nie należałoby umożliwić zaliczenia I roku studiów w trakcie roku zerowego?

Po I roku znaczna część studentów wykrusza się. Badania wykazują, że co piąty student rozpoczynający naukę nie kończy I roku. Dlaczego jego miejsca nie mieliby zająć ci, którzy mają talent i chcą studiować pokonując własnym wysiłkiem różne bariery nierównego startu?

Zastanówmy się, czy rok zerowy ma spełniać tylko rolę wyrównującą i adaptującą do studiów czy nie mógłby być sitem wyławiającym diamenty, to znaczy otwierać boczną furtkę na II rok studiów tym najwybitniejszym?

zapiski WSPÓŁCZESNE

Wiadome, iż panujący naówczas król duński miał pomieszane zmysły, w publicznych atoli posłuchaniach reprezentował jeszcze godność królewską: gdy poseł nasz pierwszy raz stanął przed nim, król ów wśród mowy mianej przez (posła) do niego dobył kredy i w czasie gdy Rzewuski perorował, dużego kota odrysował mu na kontuszu; tegoż wieczora u księżnej Augustenburg, gdy zastawiono tacę z filiżankami do herbaty, król z naturalnego imbryczka swego filiżanki napełnił".

Jest to urywek z „Pamiętników czasów moich" Juliana Ursyna Niemcewicza, a dotyczy króla Danii Chrystiana VII, za którego, w latach 1772—1808, rządzili macocha i przyrodni brat Fryderyk.

Zamieszczam tę, niemal anegdotyczną, wzmiankę po to, aby przedstawić, jak w eleganckiej formie można opisać bądź co bądź, niezbyt eleganckie zdarzenie. Dziś zapewne napisano by tak: „gdy postawiono tacę, król, który miał świra, rozpiął rozporek, wyciągnął kutasa i nalał do filiżanek". Teraz pisze się dosadnie, a najlepiej pisać ordynarnie. Czytelnicy to lubią, nie chcą bawić się grą wyobraźni. Tak przynajmniej sądzą, zdaje się, redaktorzy niektórych naszych czasopism. Już nawet pojawiają się mniej lub bardziej naukowe dysertacje o erotyzmie. Nie mam nic przeciwko erotyzmowi, a Brantome'a, Aretina, Boccacia cytuję z przyjemnością, podejrzewam jednak, że owym redaktorom potrzeba alibi i stąd to rozpaczliwe teoretyzowanie.

Postawmy sprawę jasno: istnieje zasadnicza różnica między uwzględnieniem upodobań czytelników a schlebianiem ich gustom. Umiejętność znalezienia granicy dzielącej „schlebianie" i „uwzględnianie" wydaje się niektórym tygodnikom sprawiać wyraźny kłopot. Oczywiście granica ta jest cienka, być może taka jak ostrze żyletki marki iridium, ale jest, tak jak istnieje granica między wychowaniem i pouczaniem. To przecież nie tajemnica, że gdyby w naszym kraju wychodziło chociby jedno pismo pornograficzne i miało nie ograniczoną dostawę papieru, to jestem przekonany, że jego nakład byłby wyższy od nakładów wszystkich naszych czasopism razem wziętych — laickich i wyznaniowych. Ostatecznie nie przesadzajmy, świętoszkiem jest się u nas na pokaz raz w niedzielę, a resztę dni, poza pracą, poświęcamy różnym naszym słabostkom, nałogom, pasjom, gustom i guścikom.

Wstydzimy się ich oczywiście, zwalczamy, zmagamy się, a one psiekrwie nie chcą nas opuścić. Ale przecież nikt z nas nie będzie ich usprawiedliwiał albo się nimi szczycił.

A zatem kochani koledzy, zostawcie te swoje rozważania teoretyczne o erotyzmie czy pornografii, chodzi wam przecież o schlebianie czytelnikom, o to, żeby kupowali wasze pisma, żeby czytali z wypiekami pikantną powieść w odcinkach. A jeżeli już drukujecie, to drukujcie, tylko — na Jowisza! — nie uzasadniajcie tego sięgając w czeluście pseudoprzemyśleń.

To tyle o schlebianiu wiadomym gustom. A teraz o schlebianiu poglądom czytelników na sprawy tego kraju i tego świata. Niestety, tu też nie może być taryfy ulgowej. Narażam i jeszcze narażę wielu, ale trudno, racjonalizm i zasady logicznego myślenia będę zawsze stawiał ponad irracjonalizm, skądkolwiek by pochodził. Inna sprawa, że niekiedy zazdroszczę ludziom, którzy uciekają w świat iluzji i nierealnych koncepcji. Np. czy to nie było klawo pomarzyć, jak by to było, gdyby dzisiejsza Polska miała granice jagiellońskie? Albo jeszcze lepiej, gdyby się piosenkę „Morze, nasze morze" śpiewało nad Oceanem Spokojnym? Pewnie, że przyjemnie o tym pomyśleć, tylko gdy wracamy do świata realnego przypomina się wszystko, czego uczono w szkole i na uniwersytecie, a mianowicie jak po Jagiellonach zaczęli nasi przodkowie (Panie świeć nad ich duszami!) tę całą potęgę marnotrawić po kawałeczku, po odrobinie tę Rzeczpospolitą tracili, frymarczyli nią, a nawet sprzedawali i to tak skutecznie, że trzeba było 120 lat czekać na jej odrodzenie, a po drodze wykrwawić najlepsze siły w powstaniach i na zesłaniach.

Ostatnio w różnych gazetach podziemnych zebrała się grupka mądrali od prognozowania przyszłości Polski, a także od recept politycznych. Cała ich mądrość sprowadza się do postulatu obalenia postanowień jałtańskich, tzn. do obalenia istniejącego od 1945 roku stanu w Europie. Merytorycznie nie ma sensu z takimi szaleńcami dyskutować. Nawet pominę dłuższy swój wywód na temat zbieżności takich pobożnych życzeń z życzeniami ziomkostw w RFN. Znacznie ważniejsze jest co innego: otóż wyobrażenia owych piwnicznych geopolityków kończą się na obaleniu Jałty. Co ma być potem? Tego już panowie biegli w geopolityce nie wiedzą, bo o tym ani słowa.

To ja, proszę panów, kicham na taką geopolitykę. A zatem nie ma też mowy, abym schlebiał — teraz i w przyszłości — majakom chorej wyobraźni. Myślę, że „Dziennik Łódzki" w następnym 40-leciu również nie będzie pochlebiał czytelnikom. Owszem, trzeba grzecznie, z szacunkiem i cierpliwie, ale to w zupełności wystarczy.

EDMUND TUŁKO

40 lat wypędzenia — Śląsk pozostaje nasz" — takie hasło miało przyświecać zjazdowi ziomkostw, na którym postanowił zjawić się jako gość honorowy, kanclerz Kohl. Szef rządu bońskiego uznał je za „nazbyt prowokujące", więc zmieniono je. Nowa wersja brzmi: — „40 lat wypędzenia — Śląsk pozostaje naszą przyszłością w Europie wolnych narodów". To już usatysfakcjonowało Kohla. Inaczej widzi ten „hałasowy pojedynek" Franz Josef Strauss. Uznał go za „bzdurę frazeologiczną", po czym... zaproponował swoją wersję — „Wolny Śląsk w wolnej Europie". Byłoby to wszystko bardzo śmieszne, gdyby nie było niebezpieczne i dające nam, Polakom, wiele do myślenia.

Jakby tego nie było dość, ukazuje się w periodyku „Ślązak", organie rewizjonistów, artykuł zatytułowany „Rozmyślania nad Niemcami", w którym wali się bez osłonek — oto armia RFN zajmuje NRD (bez oporu), zajmuje Polskę (witana jest przez ludność jako wyzwolicielka), a także Czechosłowację. Nasze armie nie wychodzą z koszar, nie walczą. Także ZSRR nie zrobił nic, by zatrzymać pochód zwycięskiej armii, a nawet wycofał się z byłych Prus Wschodnich. Na koniec autor triumfalnie obwieszcza — **dzień ponownego zjednoczenia Niemiec nadszedł — bez wojny!**

Przypomnijmy — „Ślązak" to „oficjalny organ Ziomkostwa Śląska, Dolnego i Górnego Śląska. Pismo wydają dorośli, oficjalnie normalni, ludzie. Redaktor naczelny, niejaki Ilgner, zatwierdził artykuł do druku. Otrzymuje dotacje od rządu bońskiego. Prawdą jest też, że rzecznik rządu bońskiego określił artykuł jako **„nieodpowiedzialny, szkodliwy i idiotyczny"**, zaś minister Genscher powiedział że przekroczone zostały granice tego, co można tolerować. Z równie ostrymi określeniami pospieszyli inni politycy w RFN. **Jednakże ci sami politycy uparcie twierdzą nadal, jakoby w RFN nie istniał „duch odwetu".**

Nie przyjmują oni do wiadomości tych faktów, które sami uważają za stosowne krytykować. Można by się wdać w dywagacje na temat — co to właściwie jest ten duch odwetu. Można by dyskutować także o tym ilu jest diabłów na czubku szpilki. Dla nas duch odwetu to właśnie pokrzykiwanie o „niemieckości Śląska", to uporczywe powtarzanie, że Rzesza istnieje nadal i to w granicach z 1937 r. To właśnie robią m. in. ludzie zrzeszeni w różnych ziomkostwach, organizacjach przesiedleńców, maszerujący w pochodach w starym, dobrze znanym stylu — z pochodniami, przy łomocie werbli.

Dla nas duch odwetu to także dążenie do posiadania broni strategicznej, własnej siły atomowej lub możliwości decydowania o jej użyciu, a to już nie monopol odwetowców, to także działania polityków oficjalnie rządzącej chadecji. Obecny kanclerz Kohl ma na poczekaniu wiele frazesów o swym przywiązaniu do działań pokojowych, ale nie przeszkadzają mu one wcale wspierać odwetowców, nie kryjących się ze swym pragnieniem ponownego „Drang nach Osten".

Nie można nosić jednocześnie dwóch płaszczy — Adenauer był chociaż konsekwentny, on przedkładał nade wszystko płaszcz krzyżacki, z wielkim, czarnym krzyżem. Chętnie pozował w nim fotoreporterom. Kohl sprawia wrażenie człowieka, który chętnie przywdziałby ten właśnie, ale na drugim ramieniu zawiesza sobie płaszcz z wymalowanym gołąbkiem pokoju. Polityka, a wiadomo to już od dawna, to nie bal maskowy — taki strój nikogo nie zdoła przekonać o szczerości intencji, bo dobrymi chęciami jest piekło wybrukowane.

W minioną sobotę zająłem się największym państwem Ameryki Południowej, Brazylią. Tym razem proponuję rzut oka na sytuację w Sudanie, który jest największym państwem Afryki — zajmuje obszar ponad 2,5 miliona km kwadratowych czyli prawie siedem razy większy od Polski, który zamieszkuje, według szacunkowych danych, niewiele ponad 20 milionów ludzi. Sudan trafia od niedawna na czołówki gazet w związku z groźbą śmierci głodowej obywateli.

Postacią pierwszoplanową tego państwa jest prezydent Jaafar Nimeiri, 55-letni eks-generał. Doszedł on do władzy w 1970 r., drogą przewrotu. Usiłowano mu odpłacić tym samym już cztery razy i zawsze udawało mu się pokonać rebeliantów. Uchodzi za człowieka w czepku urodzonego, któremu się wszystko udaje. Można się z tym zgodzić jeśli ma się na myśli losy osobiste. Natomiast nie może on mówić o sukcesach w rządzeniu krajem.

Gwoli prawdy trzeba dodać, że Sudanem niełatwo jest rządzić. Jego północną część zamieszkują wyznawcy islamu, południową zaś chrześcijanie i poganie. Najbardziej niespokojną częścią kraju jest właśnie południe, na którym od niepamiętnych czasów organizowane są rebelie przeciwko władzy centralnej w Chartumie. Ostatnio walki nasiliły się tak dalece, że ustały wszelkie prace przy złożach ropy naftowej, które miały wydobyć Sudan z dna nędzy i uchronić przed głodem jak również zaprzestano budowy gigantycznego kanału Jonglei, który miał doprowadzić wodę do rejonów nawiedzanych przez suszę.

Bezpośrednią przyczyną kolejnej fazy rozruchów było wprowadzenie przez Nimeiriego islamskiego prawa — szaria, które z opłakanymi skutkami obowiązuje m. in. w Arabii Saudyjskiej oraz Iranie. Chrześcijańscy rebelianci rozpoczęli działania zbrojne, a w opozycji przeciwko szarii znalazł się także Mahmoud Taha, 76-letni polityk, sojusznik Nimeiriego. Zgodnie z prawem szarii, za przeciwstawienie się władcy, Nimeiri kazał go powiesić.

Czymś gorszym od wojny domowej jest jednak klęska głodu. Według nieprecyzyjnych obliczeń, w Sudanie głoduje ponad 5 milionów osób. Ludność gromadzi się w specjalnych obozach, w nadziei na pomoc z zewnątrz. W jednym z takich obozów, gdzie przebywa 25 tys. osób umiera codziennie z głodu ponad 20. Pomoc z zagranicy jest przysłowiową kroplą w morzu potrzeb — import miliona ton żywności, który umożliwiłby przeżycie do zbiorów jest dla Sudanu nieziszczalnym marzeniem.

Japońscy kibice są wściekli — w ich narodowym sporcie sumo, pierwsze skrzypce gra obcokrajowiec, Hawajczyk. Sumo to japońska odmiana zapasów, sport ogromnie popularny. Uprawiany od wieków, z określonym ceremoniałem, demonstracją szacunku dla przeciwnika.

Tymczasem Konisziki (taki pseudonim przybrał Hawajczyk) głosi wszem i wobec, że walczy dla pieniędzy, nic sobie nie robi z różnych ceregieli związanych z sumo. Waży 221,5 kg; rozkłada wszystkich japońskich mistrzów po krótkiej walce. Japończycy zawiązali już komitet, którego celem jest zebranie odpowiedniej sumy pieniędzy mogącej sprawić, że Konisziki zrezygnuje z kariery zawodniczej. Czy ta góra mięsa (na zdjęciu) da się skusić?

HENRYK WALENDA

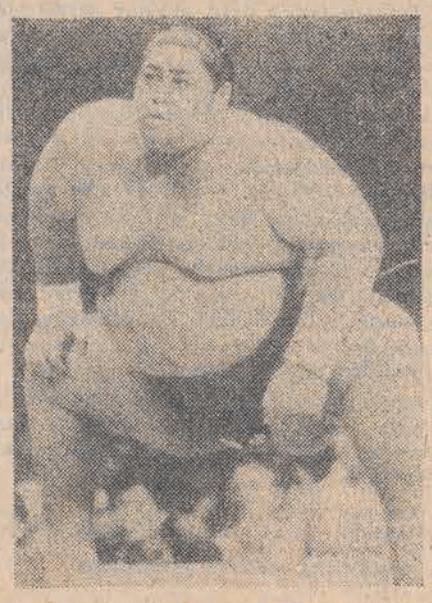

STĄD DO NOWOCZESNOŚCI

Nowocześniej – to lepiej niż dotychczas. Nowoczesność kojarzy się nam przed wszystkim z dynamicznym postępem cywilizacyjnym. Ów postęp zaś wyraża się głównie intensywnym rozwojem gospodarczym, procentującym w efekcie wydatną poprawą materialnych warunków życia, stałym i szybkim podnoszeniem jego poziomu.

Czy stać nas na nowoczesność w najbliższej, a w każdym razie niezbyt odległej perspektywie?

Odpowiedź na to pytanie musi być twierdząca, bo po prostu nie mamy innego wyboru, pomimo naszych obecnych trudności gospodarczych. Jeśli chcemy utrzymać się w głównym nurcie rozwoju cywilizacyjnego, z myślą o lepszym jutrze – nie możemy pozostać zbyt daleko w tyle za światową czołówką. Jak jednak dotrzymać jej kroku? Którędy wiedzie droga stąd – gdzie jesteśmy – do nowoczesności?

Oto kilka wypowiedzi na ten temat. Pragniemy, by stały się one zaczynem nowej akcji „Dziennika Łódzkiego" pod hasłem: „Stąd do nowoczesności".

Prof. CZESŁAW BOBROWSKI – przewodn. Konsultacyjnej Rady Gospodarczej

— Czy stać nas na nowoczesność? Ależ nie ma takich warunków, które mogłyby wykluczyć szeroko pojętą innowacyjność, myślenie i dążenie do niej. Sytuację obecną uważam za szczególną i dziwną. Otóż o ile w gospodarce w ogóle brak jest ważnych, znaczących rozwiązań, to w mikroskali one występują. Ile to na przykład lekarze wspólnie z technikami wymyślili nowoczesnych urządzeń służących medycynie. Niektóre z nich można uznać za nowatorskie w skali światowej. Jesteśmy też twórcami laserowego urządzenia zainstalowanego dla ochrony przed pyłem słonecznym w pojeździe kosmicznym... Nie podałem tu z pewnością najbardziej efektownych przykładów dla poparcia mojej tezy. Otóż owa innowacyjność z pewnością występuje w myśleniu niektórych naszych inżynierów, ale czy umiemy dobrze wykorzystywać takie myślenie? Pytanie też ilu tak właśnie myśli.

Przeprowadzaliśmy kiedyś ankietę na temat celów, jakie stawiają sobie ludzie, kierownictwa przedsiębiorstw. W tej liście celów innowacyjność była na szarym końcu. Trudno się temu dziwić, bo w końcu w ciągu wielu lat ludzie odzwyczajali się od traktowania spraw postępu jako ważnych. Dziś więc innowacyjność w gospodarce zależy również od zmiany tych podświadomych skłonności ludzi.

I jeszcze jedna sprawa. Innowacyjność — mówimy często — zadecyduje o tempie wzrostu dochodu narodowego. Ale przecież zależność jest i odwrotna, bowiem postęp wymaga nakładów. Dlatego nie wiem czy gdybym sam był obecnie na miejscu dyrektora przedsiębiorstwa czy samorządu, to nie zdecydowałbym się na razie na działania modernizacyjne, ratowanie tego co jest, a dopiero potem na większe innowacje.

Z pewnością nie stać nas obecnie na rozwiązania w skali światowej, ale nowoczesność to również dobra jakość wyrobów, niezawodność. Ważna jest również — w moim przekonaniu — szerokość procesów innowacyjnych. Chodziłoby tu o to, aby przebiegały one wszędzie, gdzie jest to możliwe: w zakładach, instytucjach, w naszym codziennym życiu. Ale o tym przecież decydują ludzie, ich myślenie i potrzeba, by ulepszać i zmieniać.

Not.: E. Ł.

ZBIGNIEW MAJER – dyrektor ZPB im. Marchlewskiego

— Sądzę, że na obecnym etapie przezwyciężania skutków kryzysu gospodarczego każdy odpowiedzialny człowiek powinien sam sobie zadać pytania: gdzie, na jakim etapie jesteśmy, jakimi sposobami dążyć do szybszego rozwoju gospodarczego, do wprowadzania postępu i nowoczesności?

Nie będę usiłował szukać recepty dla całej gospodarki, w kręgu moich zainteresowań jest branża bawełniana. Postarajmy się zatem spojrzeć na nią oczyma otwartymi w przyszłość.

Aby tego dokonać, najpierw musimy mieć dokładne rozeznanie miejsca, w którym się obecnie znajdujemy, jeśli idzie o stosowane techniki i technologie wytwarzania, w stosunku do krajów rozwiniętych gospodarczo na Zachodzie, jak też w krajach socjalistycznych. Do tego niezbędna jest rzeczowa analiza i solidny, oparty na rozeznaniu nie tylko menadżerów przemysłu, ale i teoretyków — raport o stanie techniki w przemyśle lekkim. Gdy taki dokument sporządzimy — a myślę, że jest to zadanie realne — będziemy musieli określić w miarę precyzyjnie drogi doganiania świata, dostosowywania metod produkcji, form organizacji pracy, kooperacji, do wymogów współczesnego przemysłu bawełniarskiego na światowym poziomie.

Jedną z takich dróg, abyśmy uzyskiwali w produkcji rezultaty zgodne z wymogami współczesności jest kooperacja. Myślę przede wszystkim o tym, iż właśnie rozwiązaniem na dziś jest nawiązanie trwałych więzi kooperacyjnych i to nie tylko poprzez umowy kupna — sprzedaży, lecz poprzez wzajemne kompleksowe rozwiązywanie problemów branży. Niech mi ktoś pokaże dzisiaj przedsiębiorstwo, które stać na samodzielne rozwiązanie swych zamierzeń modernizacyjnych! A przecież to one stanowią o przyszłości. Dość powszechny jest — zresztą w pewnym stopniu wymuszony przez swoiste rozumienie zasady samodzielności w reformie — trend do wytwarzania wyrobów gotowych: tkalnie organizują oddziały konfekcjonowania, wszyscy garną się do produkowania wyrobu finalnego, bowiem pośrednicy mają słabe szanse zawierania korzystnych transakcji handlowych...

Nie jest to nic innego, jak prosta droga do manufaktury, a nie do rozwiniętego, nowoczesnego przemysłu. Kto o tym nie myśli, ten będzie musiał przegrać. Na szczęście są i tacy, którzy dbają nie tylko o to, by załatwiać bieżące bolączki, ale w swych planach wybiegają w przyszłość. Przykładem niech będzie centrala „Textilimpex", której naszej zakłady są akcjonariuszem. Już w ubiegłym roku podjęliśmy uchwałę, że zamiast podziału zysku na wszystkich udziałowców spółki „Textilimpex", będziemy te sumy gromadzić na wspólnym koncie i z niego finansować niezbędne przedsięwzięcia inwestycyjne. To stanowisko spotkało się z aprobatą Ministerstwa Handlu Zagranicznego. W pierwszym roku konto jest jeszcze niewielkie, ale w przyszłości decyzja może okazać się zbawienna. Wspólne środki to gwarancja, że nasz przemysł będzie nastawiał się na produkcję eksportową. Tylko bowiem producenci nowoczesnych, uznanych jakościowo wyrobów mogą utrzymać się na rynkach zagranicznych. Dlatego wytwórcy muszą sobie pomagać i to poczynając od etapu wytwarzania przędz, poprzez tkalnie, wykończalnie — do zakładów konfekcjonujących. To jest właśnie sposób na odbudowanie trwałych więzi kooperacyjnych, na wspólne inicjatywy rozwojowe, wspólne ich finansowanie — a zatem na wspólne korzyści. Tylko w ten sposób możemy mieć pewność, że za parę lat będziemy o kilka kroków dalej, że nie będziemy dreptać w miejscu.

Notowała: (asza)

Prof. dr hab. JANUSZ SZOSLAND – przewodniczący Rady Głównej NOT

Chciałbym odnieść swoje spostrzeżenia do przemysłu włókienniczego. Może zacznijmy od tego, czy w ogóle powinniśmy dbać o jego rozwój i nowoczesność. Gdyby nie jego produkcja, musielibyśmy — żeby zaspokoić potrzeby społeczne — wydatkować rocznie 7—8 mld dolarów na import towarów z drugiej strefy płatniczej. Jest to chyba odpowiedź na postawione pytanie.

A teraz czy jesteśmy przygotowani do rozwijania nowoczesności w przemyśle włókienniczym? Jestem przekonany, że tak. Wykształcenie polskiego inżyniera-włókiennika jest nawet lepsze niż inżyniera angielskiego, francuskiego, erefenowskiego. Mówię o tym z autopsji. Wyposażenie laboratorium, którym kieruję (Laboratorium Mechnicznej Technologii Włókna na Politechnice Łódzkiej), jest bardzo nowoczesne. Nie spotyka się takich na świecie. Nie uczymy włókienników na starociach: mamy nowoczesne maszyny produkcyjne, maszyny analogowe, komputery. A więc nasi inżynierowie opuszczający politechnikę są przygotowani bardzo dobrze.

Nie tak różowo wygląda natomiast późniejsze dokształcanie ich. I dlatego inżynier po 10 latach pracy w przemyśle, gdy porównać go z jego zachodnim odpowiednikiem (myślę oczywiście o tych przeciętnych reprezentantach), będzie mu, niestety, ustępować. Wynika to stąd, że w krajach kapitalistycznych inżynier uważany jest za drogą inwestycję, którą w zakładzie trzeba odpowiednio wyeksploatować. Stale więc musi on się uczyć, by sprostać stawianym zadaniom. U nas uposażenie tej grupy odbiega nawet od pojęcia godziwej zapłaty. W fabryce nie dba się o właściwe wykorzystanie tej kadry. Stąd nikłe zainteresowanie inżynierów rozszerzaniem swej wiedzy. A możliwości takie istnieją. Ot, choćby studia podyplomowe, czy różnorodne kursy stowarzyszenia.

Motorem nowoczesnego rozwoju jest postęp techniczny, ale zainteresowanie rozwijaniem go przez przedsiębiorstwa wciąż jest niewielkie. Postęp rozwijany jest w zakładach wówczas, gdy powstaje jakieś zakłócenie, np. brak ludzi, części zamiennych itd., co powoduje twórcze poszukiwania. Gdy zagrożenie mija, życie toczy się po staremu. Na rynku brakuje towarów, nie ma konkurencji — nie trzeba więc podejmować starań, by produkować lepiej, taniej, inaczej niż inni..

Reforma może prowadzić do nowoczesności tylko wówczas, jeśli stworzy się w jej ramach takie mechanizmy, które sprawią, że postęp techniczny będzie się opłacał. Nie wystarczy odwoływanie się do patriotyzmu obywatelskiego i zawodowego. Potrzebne nam rozwiązania systemowe, które wymuszą postęp. A to można zrobić bez żadnych inwestycji.

Notowała: E. Ł.

Mgr inż. JAN BEDNARCZYK

ZNANY W KRAJU PREZES HUTY „LAURA" W TARNOWIE (ZDJĘTY Z POWODU WYSOKICH PŁAC W CZERWCU 1983 R., OD LIPCA UBIEGŁEGO ROKU ZNÓW SZEF TEJ FIRMY)

— Czy stać nas na nowoczesność? Oczywiście tak. Dla mnie kluczem do tego, by się nam to udało (tak jak cała reforma zresztą), jest unormowanie statusu dyrektora. Bez tego nie popchniemy gospodarki na nowoczesne tory. Dyrektor to stanowisko centralne w firmie, a w tym, jaka jest jego pozycja, wyraża się stosunek do samodzielności przedsiębiorstwa. Dyrektor musi być niezależny i musi mieć prawo do ryzyka. Jego płaca natomiast musi stymulować jego działanie. W jej ramach powinien być zawarty składnik stały (np. średnia płaca w kraju lub średnia przedsiębiorstwa) i dwa składniki zmienne — premia taka jak załogi nie większa jednak, aby nie był „krwiopijcą", a zarazem by mu zależało na płacach pracowników. Żeby jednak nie windował w górę płac kosztem zysku firmy, jej kapitału i przyszłości — część premii (np. jej połowa) uzależniona być powinna od zysku przedsiębiorstwa i z niego byłaby wypłacana.

To ustalenie płacy i pozycji dyrektora, to klucz do powodzenia wszystkich naszych zamierzeń. Absolutną bzdurą jest uzależnienie płacy dyrektora od wielkości przedsiębiorstwa. Natomiast dyrektor, który będzie miał właśnie taką niezależną pozycję, poradzi sobie z ekonomicznym działaniem. Zadba o dobre, motywujące do roboty płace załogi, zadba o kapitał firmy, o długość serii, warunkującą wydajność, o oszczędność itd. Nie odkrywam tu żadnych tajemnic. Mamy dobrych dyrektorów, którzy świetnie znają te zasady ekonomicznego działania, tylko jakże często brak im odwagi. Bo nie mają prawa do ryzyka, bo mają związane ręce i w dodatku zupełnie nie docenia się ich koncepcyjnego wysiłku, o czym dobitnie świadczy dotychczasowy system ich wynagradzania. Jeśli nie stworzymy statusu dyrektora (bo ja wiem, może ustawy o dyrektorze), nie mamy co marzyć o powodzeniu reformy, ani o nowoczesnej, dobrej jakościowo produkcji.

Notowała: Aga

Prof. dr hab. WŁADYSŁAW WELFE – dyrektor Instytutu Ekonometrii i Statystyki UŁ

— Wszelki postęp cywilizacyjny opiera się głównie na zastępowaniu w coraz większym stopniu pracy rąk wysiłkiem intelektualnym oraz na daleko idącym społecznym podziale pracy. To pierwsze pozwala nam coraz efektywniej przekształcać rzeczywistość stosownie do naszych potrzeb, to drugie zaś umożliwia osiąganie coraz wyższego poziomu przetwarzania. Oba te czynniki zasadniczo decydują o rozwoju kultury materialnej — zarówno w sensie ilościowym, jak i jakościowym.

Naszą drogę do nowoczesności powinniśmy rozpocząć od budowy perspektywicznego programu rozwoju gospodarki, „na bazie" naszych rzeczywistych i potencjalnych możliwości surowcowych, technicznych i kadrowych. Program ów winien w miarę precyzyjnie określać dziedziny, w których moglibyśmy i powinniśmy się specjalizować na poziomie światowym, w ramach międzynarodowego podziału pracy. Pozwoliłoby to nam nawiązać dość ścisłe kontakty z gospodarką światową (także z krajami wysoko rozwiniętymi), a korzyści z tego tytułu dla naszej gospodarki byłyby wielorakie.

Współpraca z innymi krajami ułatwiłaby nam korzystanie z dorobku światowej myśli naukowo-technicznej. Wymusiłaby też wzrost poziomu techniczno-technologicznego i organizacyjnego nie tylko w dziedzinach stanowiących naszą międzynarodową specjalność, ale i pokrewnych. Wreszcie, ożywiłby się nam eksport, będący podstawą dalszego rozwoju naszej gospodarki.

Nasza obecność w gospodarce światowej nie może się ograniczać do eksportu surowców, głównie kopalin. Musimy przejść na eksport produktów o wysokim stopniu przetworzenia, najbardziej opłacalny. Naszą specjalnością mogą być np. statki, maszyny włókiennicze, drogowe, budowlane, rolnicze, tkaniny i wiele innych artykułów, w których produkcji osiągnęliśmy już lub szybko możemy osiągnąć wysoki poziom.

Oczywiście, konieczne będą pewne inwestycje, dla stworzenia odpowiedniej bazy produkcyjnej owym specjalistycznym branżom. Na to środki muszą się znaleźć, choćby kosztem innych, mniej opłacalnych lub deficytowych dziedzin produkcji. Ostatecznie nie wszystko musimy wytwarzać sami, zwłaszcza gdy zakup wielu artykułów za granicą kalkuluje się taniej niż ich produkcja w kraju. Środki na owe zakupy przynosiłyby nam właśnie specjalistyczne, eksportowe branże. Tak funkcjonują nowoczesne gospodarki krajów wysoko rozwiniętych.

W tej chwili konieczne jest dalsze ulepszanie mechanizmów reformy gospodarczej, która musi być ściślej podporządkowana ekonomicznym regułom gry. Często jeszcze takie czy inne racje społeczne przeważają nad ekonomicznymi, czy jednak nie nazbyt często? Nie może być tak, by wielu przedsiębiorstwom nadal opłacała się byle jaka, materiało-, energo-, pracochłonna i kosztowna produkcja, wbrew interesom społecznym.

Nieodzowne też jest ścisłe powiązanie wysokości płac z efektami pracy. Nazbyt często płace są kalkulowane według kosztów utrzymania, a nie wyników pracy. Tak być nie może, bo nigdy nie osiągniemy choćby względnej równowagi rynkowej.

Jeszcze jedno. Jeśli chcemy na szeroką skalę wprowadzać postęp techniczno-technologiczny i organizacyjny w gospodarce, to twórców i animatorów owego postępu musimy odpowiednio honorować i wynagradzać. Nie może być tak, by konstruktor nowoczesnej maszyny zarabiał mniej niż robotnik obsługujący tę maszynę. Inaczej nie będziemy mieli nowoczesnych maszyn i urządzeń produkcyjnych — owych wytworów intelektu, zastępujących pracę wielu rąk. A rąk do pracy mamy coraz mniej i coraz częściej trzeba będzie zastępować je maszynami, zgodnie zresztą z wymogami nowoczesności, na którą nas musi być stać — jak to zostało powiedziane na wstępie.

Not.: Z. S. N.
Zdjęcia: A. WACH

Oto kilka głosów wybitnych przedstawicieli nauki i gospodarki w odpowiedzi na pytanie o polską drogę do nowoczesności. Rozpoczynamy nimi nową akcję „Dziennika Łódzkiego" pod hasłem: „STĄD DO NOWOCZESNOŚCI". Do udziału w niej zapraszamy wszystkich, którym nie jest obojętny nasz wspólny los, nasza przyszłość.

Wszystko na ziemi łączy jeden oddech...

Strzeżmy się kwaśnego deszczu!

Od czasu, gdy pierwsze krople kwaśnych deszczów zaczęły spadać na ziemię wiele się zmieniło. Opadów tych nie kojarzy się wyłącznie ze żrącymi kwasami: siarkowym i azotowym, powstających reakcji emitowanych do atmosfery ich tlenków z wodą. Obecnie coraz częściej mówi się o ozonie, gazie, który wydziela się w reakcjach fotochemicznych tlenków azotu z węglowodorami. Związków tych dostarczają przede wszystkim samochody. W większych stężeniach ozon działa drażniąco na oczy, skórę i układ oddechowy człowieka w podobny sposób obchodzi się też ze zwierzętami i światem roślinnym.

W zachodnioniemieckim okręgu Augsburg, w którego lasach ponad 75 proc. drzewostanu wykazuje oznaki choroby lub śmierci, istnieje swoista dokumentacja tego procesu. Aby umożliwić niewprawnym obserwatorom rozpoznanie przebiegu i rozmiaru katastrofy, przez las poprowadzono „ścieżkę nauki". Każde zaatakowane drzewo oznakowane jest białymi punktami, w liczbie od jednego do trzech, w zależności od stopnia uszkodzenia. Rozstawiono tablice informacyjne, wskazujące na różnice w wyglądzie drzew chorych i zdrowych. Zmiana barwy igieł to obraz typowy dla pierwszego stopnia zniszczenia drzew iglastych. Drugi stopień charakteryzuje się częściowym zanikiem młodych igieł przy trzecim — drzewa są z nich zupełnie ogołocone, łyse. Tak zaczyna się ich powolna agonia.

„Wszystko na ziemi łączy jeden oddech, zwierzę, drzewo, człowiek — żyją tym samym oddechem". Słowa te pochodzą z przemowy wodza Indian Duwamish do prezydenta USA Franklina Pierce'a w 1855 r. Kiedy umiera las, umiera też człowiek. Ostatnie doniesienia w tym względzie są zatrważające. W RFN wzrasta gwałtownie śmiertelność noworodków. Przyczyna śmierci — nieznana. Są to tajemnicze nagłe zgony najczęściej w czasie snu, nie poprzedzone żadnymi objawami choroby. Rodzice kładą zdrowe, wesołe dziecko do łóżeczka, aby na drugi dzień znaleźć je martwe.

Liczba tych przypadków nie jest dokładnie znana. W RFN szacuje się je na 2000—4000 rocznie, w USA 15.000—25.000 na rok. Określane są jako SIDS — Sudden Infant Death Syndrome.

Niektóre badania lekarzy zachodnioniemieckich i amerykańskich wykazują, że SIDS wywoływany jest przez ten sam czynnik, który niszczy beton i zabytkowe budowle, lasy i jeziora: trująca miksture aplikowaną w postaci kropelek, pyłu i gazu — kwaśny deszcz. Nowa hipoteza głosi że wrażliwe drogi oddechowe niemowlęcia oraz jego nie w pełni wykształcony system immunologiczny padają ofiarą tych agresywnych zjawisk atmosferyczno-cywilizacyjnych.

SHOGUN

Od początku stycznia na ekranach naszych telewizorów możemy śledzić rozgrywające się w siedemnastowiecznej Japonii przygody angielskiego żeglarza Johna Blackthorne'a. Przed obejrzeniem kolejnych odcinków „Shoguna" — japońsko-amerykańskiego serialu prezentujemy nieco informacji o ówczesnej Japonii. Być może ułatwią one pełniejsze zrozumienie — egzotycznego przecież dla nas — tła historyczno-obyczajowego, na którym toczy się romansowo-awanturnicza fabuła filmu.

Los — a właściwie **James Clavell**, autor książki, według której nakręcono film — rzuca angielskiego podróżnika na brzegi Japonii w kwietniu 1600 roku. Kilka miesięcy później będzie miało miejsce wydarzenie decydujące na okres prawie trzech wieków o historii Kraju Wschodzącego Słońca. Nim jednak znajdziemy się pod **Sekigaharą** — bitwa pod tym miastem jest właśnie owym przełomowym wydarzeniem — cofnijmy się kilkaset lat.

W roku 1185 kończy się, opiewana przez wieki, romantyczna wojna Gempei pomiędzy dwoma wielkimi klanami wojowników, stworzonych przez rody Taira i Minamoto. Zwycięzcy Minamotowie wprowadzają w Japonii nowy system rządów tzw. bakufu, opierający się głównie na warstwie bushi czyli wojownikach. Cesarz piastuje władzę jedynie formalnie Faktycznym władcą Japonii jest **shogun** (tytuł najwyższego zwierzchnika wojskowego) lub rządzący w jego imieniu regenci. Mijają lata, tytuły shogunów noszą przedstawiciele kolejnych rodów, prymat ich zostaje jednak coraz bardziej podkopywany przez potężniejących wasali. Wreszcie przychodzi rok 1477, w wyniku tzw. wojny Onin potęga shogunatu upada całkowicie. Rozpoczyna się pełna decentralizacja feudalizmu japońskiego. Kraj dzieli się na blisko 200 książtewek, rządzonych przez magnatów — **daiymo**, toczących ze sobą wojny. Trwa blisko stuletni okres bratobójczych walk, nazwany okresem Sengoku, okresem „kraju w wojnie".

Gdy zda się, że Japonia ostatecznie pogrąży się już w chaosie ekonomicznym i politycznym, w drugiej połowie XVI wieku pojawia się trzech kolejnych geniuszów wojskowych, którzy zmuszą daiymo do uległości i zjednoczą kraj Tymi „trzema zjednoczycielami" byli: **Oda Nobunaga** (1534—1582), **Toyotomi Hideyoshi** (1536—1598) oraz **Tokugawa Ieyasu** (1542—1616). Pomińmy żmudne i krwawe czterdziestoletnie zmagania Nobunagi i Hideyoshiego, krok po kroku zmierzających do scalenia Japonii i przejdźmy od razu do roku 1598. Umiera Hideyoshi Pozostawia Japonię zjednoczoną militarnie, o jednolitej polityce zewnętrznej, lecz z pełną samodzielną władzą administracyjną magnaterii w swych posiadłościach. Pozostawia też małoletniego syna — Hideyoriego jako swego następcę.

Aby zachować równowagę sił między swymi najpotężniejszymi wasalami, powołuje przed śmiercią radę pięciu regentów, złożoną z najpotężniejszych daiymo. Jednym z nich jest Tokugawa Ieyasu. Śmierć Toyotomi Hideyoshiego oczywiście natychmiast zachwiała tym dość pospiesznie skonstruowanym układem W wyniku walk lub śmierci pozostałych regentów Ieyasu i jego ród Tokugawa stają się potęgą w Japonii. Jesienią 1599 roku Ieyasu zamieszkał na zamku w Osace i stał się według ówczesnego określenia Tenka-dono, panem cesarstwa

Na początku roku 1600 (i teraz właśnie rozpoczynają się wydarzenia, które możemy oglądać w serialu) Ieyasu musi opuścić Osakę, by stanąć do walki z jednym ze zbuntowanych rodów. Wykorzystuje to Ishida Mitsunari, magnat będący panem na Osace i skupia wokół siebie koalicję daiymo wrogich rodowi Tokugawa. Koalicja zorganizowana przez Ishidę ma taką przewagę liczebną, iż teoretycznie powinna zwyciężyć.

21 października 1600 roku dochodzi do decydującego starcia obu ugrupowań, dążących do władzy pod, wspomnianą już Sekigaharą. Los bitwy długo jest niepewny. Okazuje się jednak, że stronnictwo Ishidy jest wewnętrznie podzielone Wielu jego zwolenników wcale nie przystępuje do boju. Niezdarne dowództwo Ishidy i zdrada (wcześniej sekretnie zaplanowana) jednego z sojuszników w decydującej fazie walki, przyczynia się ostatecznie do masakry wojsk przeciwników rodu Tokugawa. Dziesięć dni później Ieyasu Tokugawa triumfalnie wkracza do Osaki.

Po zwycięstwie, Ieyasu Tokugawa likwiduje około 90 rodów daiymo, natomiast ze względu na opinię w kraju nie decyduje się jeszcze na ostateczną zagładę Toyotomi, rodu swego wielkiego zmarłego poprzednika „zjednoczyciela" Hideyoshiego Jego młodziutki syn — Hideyori (widzieliśmy go przez moment w jednym z odcinków serialu) odzyskuje zamek Osaka i przyległe do niego włości. Zachowując pozory lojalności, okazując szacunek Hideyoriemu i jego rodowi Tokugawa zbiera jednak ziarnko po ziarnku tytuły, siły i sojuszników, aby zdobyć hegemonię nad całą Japonią.

W roku 1603 przyjmuje tytuł shoguna i zaczyna odbierać od wszystkich magnatów deklaracje uległości na wszelki wypadek zabezpieczając się jednak (stary zwyczaj polityki suzerenów japońskich) braniem zakładników spośród najbliższej rodziny wasali. W 1605 formalnie przekazuje tytuł shoguna swemu synowi sam zaś ogłasza się ogosho (shogunem w stanie spoczynku) i zabiera się do ostatecznej likwidacji rodu Toyotomi. W wyniku niezwykle krwawej kampanii, w roku 1615 zajmuje ponownie Osakę, mordując całą załogę zamku. Umiera rok później, jako niepodzielny władca cesarstwa. Umiera, zapoczątkowawszy w 1600 roku erę Edo (nazwa siedziby rodu Tokugawa, dzisiejsze Tokio) trwającą do 1868 roku, Erę, kiedy to w Japonii przez ponad dwa i pół wieku rządziło 15 shogunów z rodu Tokugawa.

Nie miejsce tu i nie okazja, by poddawać szczegółowemu opisowi i analizie system rządów wprowadzonych przez Ieyasu i jego następców. Okres rządów Tokugawa został przez historyków oceniony bardzo surowo Nie zapominajmy, że przy całym swoim konserwatyzmie, stał się glebą, na której wyrosły niejedne korzenie międzywojennego japońskiego imperializmu czy też współczesnej obyczajowości Japończyków. Jak pisze historyk: „forma rządów (w czasie ery Edo — przyp. jb) zapewniła Japonii administrację niezwykle energiczną i wszechstronną. Sposób rządzenia w czasach Tokugawa zdeterminowało to że wszelkie wyższe prawa (...) uzurpowała sobie klasa wojowników, natomiast administracja znajdowała się całkowicie w rękach samurajów. Najwyższa władza należała do shoguna, jako naczelnego wodza klasy wojskowych. System rządów Tokugawa stanowił więc przykład dość rzadkiego zjawiska — sprawowanie rządów cywilnych przez kastę zawodowych wojowników."

Nas oglądaczy" serialu zainteresować musza przede wszystkim dwie sprawy wiążące się z zapoczątkowaniem ery Edo w historii Japonii. Pierwsza z nich, to fakt, iż bohater filmu trafił na wysepę japońskie w okresie kończącym pewien wielki okres w histori klasy wojowników w tym przede wszystkim samurajów Po drugie zaś, iż wydarzenia, których był świadkiem przyniosły później decyzje tworzące zjawisko nie mające sobie równych w historii cywilizacji światowych — trwający przez ponad dwa wieki bezwzględny izolacjonizm Japonii.

Okres, w którym John Blackthorne trafia do Japonii to chyba ostatnie chwile gdy samurajowie za swój podstawowy obowiązek uważali „powinność żołnierską" Wojownik w imię honoru swojego rodu, swojej kasty, jeśli nie chce ściągnąć na siebie pogardy otoczenia, winien wypełniać obowiązki swego stanu... Pogarda śmierci, jaką wykazywał bushi (żołnierz — przyp jb.), pozostaje w pewnym związku z jego poglądami. Chociaż nie śpieszno mu do śmierci zdobywa się na dobrowolną ofiarę z życia, jeżeli tak każe żołnierski obowiązek i to jest niewątpliwie najważniejszym punktem poglądu bushi na „rycerskość". Wszystko to częstokroć otoczone było rytuałem zgoła barbarzyńskim dla przybysza: „Patrzcie na mnie uważnie, abyście wiedzieli, jak powinien sobie otworzyć brzuch rycerz, gdy szczęście go opuści! Zdjął pancerz i rzucił go z wieży, potem odjął spodnią bluzę z krótkimi rękawami i gdy został w samych tylko brokatowych spodniach wbił krótki miecz w swoją białą skórę. Przeciął ją w prostej linii od lewej strony ku prawej wyrzucił swoje wnętrzności na deski wieży wepchnął miecz w usta i padł twarzą na ziemię."

Barbarzyństwo jednak to rzecz względna o czym pewnie mógłby zaświadczyć siedemnastowieczny Japończyk, odwiedzając sale tortur w zamkach ówczesnej Anglii Hiszpanii czy Francji Wszystko zależy od punktu widzenia i filozofii życiowej, jak mógł się przekonać bohater serialu głowiąc się w ostatnim odcinku nad tym, z kim też się przespał na macie. A głowił się niepotrzebnie, gdyż jak donoszą starożytne teksty japońskie: „Miłosne sprawy zaczynały się i kończyły w półmroku (w domach były ciężkie kotary, a kobiety przeważnie kryły się za dość wysokimi zasłonami) i nieraz kochanek nie był pewien identyczności swojej partnerki".

Nie był pewien, jak my jesteśmy niepewni, dalszych losów bohatera serialu i jego wpływu na kształtowanie się historii Japonii. Pewne jest natomiast, że Tokugawa Ieyasu w roku 1614 wypędził na wieki wszystkich chrześcijan z terytorium Japonii, obwiniając ich o knowania z wrogimi potęgami. Ale to już całkiem inna historia, choć być może równie ciekawa, jak amerykański serial.

(jb)

ZE ŚWIATA I O ŚWIECIE

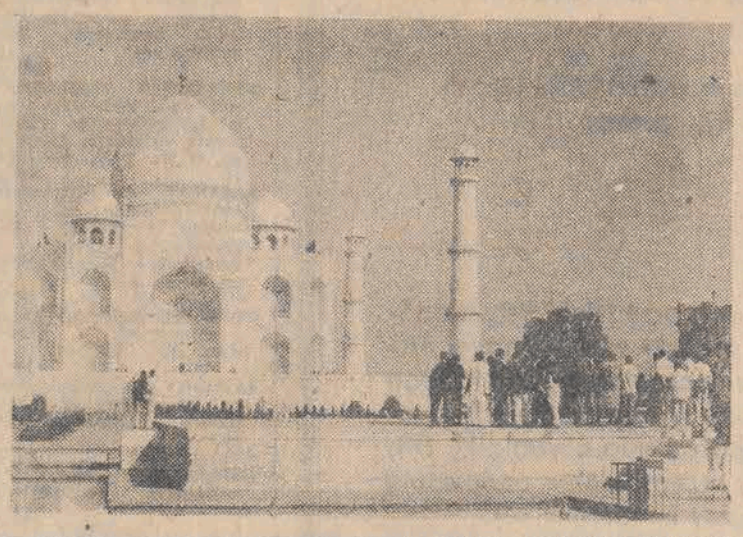

Wspaniały biały grobowiec Tadż-Mahal w Agrze ulega powolnemu niszczeniu. Powodem dewastacji wspaniałego XVII-wiecznego zabytku jest rafineria w miejscowości Mathura, przerabiająca 4 miliony ton ropy rocznie Chemiczne związki osiadające na powierzchni budowli nadają cudownej bieli szary odcień. Planuje się zbudowanie wokół Tadż-Mahalu „zielonego pasa" ochronnego. Na zdjęciu, atrakcja turystyczna — grobowiec Tadż-Mahal.

CAF — Baliński

FOBIE: JAKIE SĄ ICH PRZYCZYNY I JAK MOŻNA JE LECZYĆ?

Czy odczuwacie silny, irracjonalny lęk, gdy znajdziecie się na wielkim placu? Czy boicie się latać samolotem? Czy uciekacie przed insektami? Czy ogarnia was panika na myśl o ciemnym pomieszczeniu?

Nowe sposoby leczenia mogą temu zaradzić. Mówi o nich 42-letni Barry Wolfe, asystent kierownika oddziału badań psycho-społecznych w Państwowym Instytucie Zdrowia Psychicznego w USA. Wywiad z tym specjalistą ukazał się na łamach „U.S. NEWS AND WORLD REPORT".

— Panie Wolfe, czy fobie stały się poważnym problemem dla Amerykanów?

— Sygnalizują nam więcej przypadków, ale trudno powiedzieć czy więcej ludzi cierpi na fobie, czy też w przeszłości nie były one dokładnie rejestrowane Dysponujemy obecnie lepszą techniką diagnozy fobii a ponieważ państwo poświęca więcej uwagi temu problemowi, więcej ludzi skłonnych jest przyznawać się do swoich leków.

Na podstawie badań przeprowadzonych w trzech miastach mogliśmy stwierdzić, że 5 do 12 proc. ludności (czyli mniej więcej 25 mln ludzi) cierpi na swego rodzaju fobie.

— Jakie są najważniejsze rodzaje fobii?

— Przede wszystkim agorafobia, czyli lęk przed otwartymi przestrzeniami — w tej dziedzinie zanotowaliśmy w Stanach Zjednoczonych 12 mln przypadków. Ludzie cierpiący na agorafobię boją się wychodzić z domu boją się przebywać w sklepie pełnym klientów czy na zatłoczonej stacji metra. Często mają napady panicznego strachu i dlatego nie chcą opuszczać miejsca, które wydaje im się bezpieczne.

Poza tym istnieją zwykłe fobie, jak klaustrofobia (czyli lęk przed zamknięciem w małym pomieszczeniu), lęk przed podróżą samolotem, lęk przed owadami lub innymi stworzeniami, strach na widok krwi, obawa przed zastrzykiem, przed burzą, przed ciemnością.

— Czym różni się niepokój od fobii?

— Niepokój — podobnie jak fobia — jest formą lęku, ale niekoniecznie musi się on kojarzyć z jakimś określonym przedmiotem czy sytuacją Fobia to intensywny, irracjonalny strach, który kojarzy się z określonym obiektem lub sytuacją.

— W jaki sposób rodzina lub przyjaciele mogą pomóc choremu?

— Powinni uświadomić sobie, że pacjent nie jest kurczakiem ani żadnym innym podobnym stworzeniem, ale człowiekiem cierpiącym na autentyczne zaburzenia, o których wstydzi się mówić. Ludzi dotkniętych fobią powinno się zachęcać aby zwracali się o pomoc do specjalistów. Jeśli przyjaciele lub członkowie rodziny są świadkami ataku panicznego strachu swego krewnego powinni go uspokajać, powinni mu mówić: „Tak, miałeś atak strachu, ale to już przeszło. Jesteśmy przy tobie nic ci się nie stanie."

— Co jest przyczyną fobii? Jacy osobnicy są najbardziej na nie podatni?

— Większość pacjentów cierpiących na fobie to kobiety — z wyjątkiem przypadków ucieczek itp., kiedy to podział na płci jest właściwie jednakowy. Większość cierpiących na fobie to ludzie w wieku od 25 do 45 lat. Przyczyn fobii jest prawdopodobnie dużo. Według teorii psychoanalitycznej mają one swe źródło w podświadomości. Innym możliwym do przyjęcia wytłumaczeniem jest to, że fobie wiążą się z jakimś bolesnym doświadczeniem z przeszłości Obecnie prowadzi się także badania, które pozwolą ustalić czy niektóre fobie nie mają przypadkiem podłoża genetycznego.

— Czy może pan opisać teorię psychoanalityczną?

— Zgodnie z tą analizą, fobie należy interpretować jako przemieszczenie niebezpiecznych podświadomych pragnień. Twórca psychoanalizy Sigmund Freud leczył kiedyś 5-letniego chłopca, który panicznie bał się koni. Po wielu rozmowach z ojcem małego pacjenta Freud ustalił, że chłopiec odczuwał pociąg seksualny do matki i pragnął śmierci ojca — oba te pragnienia były czymś gorszącym Pewnego dnia chłopiec poszedł do parku z ojcem i zobaczył upadającego konia. Od tego dnia zaczął straszliwie bać się koni. Według Freuda, mały pacjent przerzucił swój lęk na konie, ponieważ było to bezpieczniejsze niż żywienie niedozwolonych pragnień w stosunku do rodziców.

— Jaki jest najlepszy sposób leczenia fobii?

— Zwykle fobie najlepiej leczy się za pomocą pewnego rodzaju psychoterapii, która zachęca pacjenta do stawienia czoła obiektowi jego obaw. Agorafobię leczy się obecnie zarówno farmakologicznie jak i w drodze psychoterapii. Dwa rodzaje środków antydepresyjnych okazały się pomocne w łagodzeniu ataków paniki, jednakże na skutek trzeba czekać dwa do trzech tygodni.

— Czy te środki mają skutki uboczne?

— Może wystąpić reakcja w postaci bezsenności, drażliwości, suchości w ustach i zaburzeń wzroku. Jednakże 70 proc. pacjentów którym podaje się te środki, znosi je dobrze.

— Jak dalece skuteczne jest leczenie psychologiczne?

— Jakkolwiek terapia farmakologiczna wydaje się skuteczna w leczeniu ataków paniki u osób cierpiących na agorafobię, to jednak niewiele pomaga tym pacjentom w przezwyciężeniu lęku przed opuszczeniem bezpiecznego miejsca. Psychoterapia ukierunkowana na korygowanie postaw może natomiast pomóc tym ludziom opanować strach przed wyjściem z domu i udanie się samodzielnie do domu towarowego czy pobliskiego sklepu. Ta terapia pobudza pacjentów do stawienia czoła niebezpiecznej sytuacji lub do wyobrażenia jej sobie. Terapeutyk pomaga wówczas choremu w walce ze strachem aż do momentu, kiedy uświadomi on sobie, że jego obawy były bezpodstawne Niemal dwie trzecie ludzi leczonych w ten sposób zdołało opanować swe lęki. W przypadku zwykłych fobii rezultaty terapii psychologicznej są jeszcze bardziej widoczne.

W ŁÓDZKIEJ PRASIE PISANO...

50 LAT TEMU

Sensacyjne porozumienie zawarli w Londynie ministrowie spraw zagranicznych Anglii i Francji. W zamian za udzielenie Francji gwarancji bezpieczeństwa Francja wyrazi zgodę na anulowanie części piątej traktatu wersalskiego, który ogranicza zbrojenia Niemiec.

• • •

„Republika" informuje, że w bieżącym roku podda się gruntownemu remontowi jezdnię ul. Piotrkowskiej — otrzyma ona nawierzchnię z asfaltu walcowanego a pod szyny tramwajowe ułoży się podkład betonowy.

• • •

Angielski minister poczt i telegrafów oświadczył, że jesienią uruchomiona będzie w Londynie nadawcza stacja telewizji. Pierwsze aparaty odbiorcze mają kosztować 50—80 funtów. Zasięg stacji będzie mały zaledwie ok. 25 mil.

• • •

W Warszawie zmarł w wieku 99 lat nestor ruchu socjalistycznego w Polsce Bolesław Limanowski. W pogrzebie wziął udział premier Kozłowski wraz z całym rządem.

25 LAT TEMU

Zdławiono bunt ultrasów w Algierii AFP informuje, że rebelianci zostaną wcieleni do pierwszego pułku skoczków spadochronowych Legii Cudzoziemskiej, a ich przywódcy staną przed sądem oskarżeni o zamach na wewnętrzne bezpieczeństwo Francji.

• • •

Na mocy polsko-radzieckiego porozumienia, wiosną ma ruszyć budowa nowoczesnej magistrali kablowej dla potrzeb telekomunikacji ZSRR — Polska — CSRS — NRD. Dzięki temu Polska Telewizja uzyska stałe połączenie z systemem Eurowizji.

• • •

Jeden tylko raz koncertował w łódzkiej filharmonii Artur Rubinstein. Z towarzyszeniem orkiestry pod dyrekcją Jerzego Katlewicza, znakomity pianista wykonał Koncert G-dur Beethovena i Koncert f-moll Chopina. Publiczność zgotowała artyście stojącą owację.

• • •

W czasie pobytu w Meksyku polskiego zespołu „Śląsk", odbyła się uroczystość zaręczyn chórzystki zespołu A. Linartas z jednym z najbogatszych ludzi Meksyku wnukiem byłego prezydenta tego kraju, Alfredem Calles.

Opr.: (jsb)

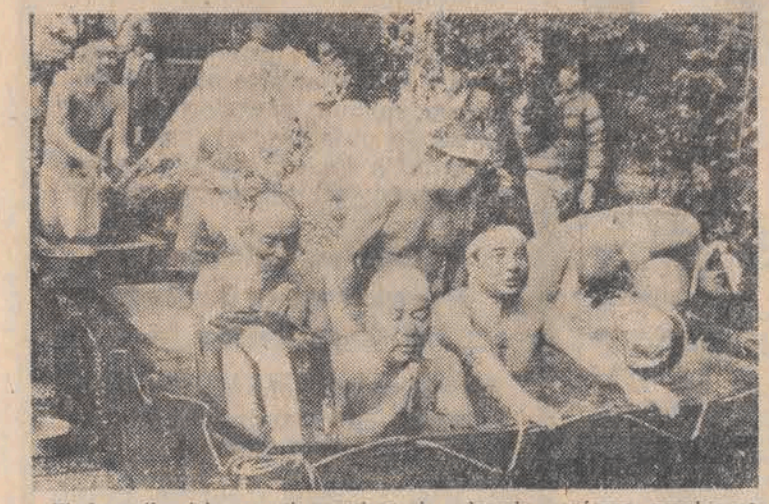

W Japonii wiele uwagi poświęca się zdrowiu zarówno psychicznemu jak i fizycznemu. Oto jeden z przykładów — kąpiel w lodowatej wodzie, w której bierze udział grupa najstarszych mieszkańców Tokio. Kąpiel trwa około 15 minut.

NIE DAJMY SIĘ STAROŚCI!

Zatrzymajmy się obecnie nad tym, co ludzie starsi wnoszą w życie ludzi młodszych, przede wszystkim z kręgu rodzinnego i najbliższego otoczenia. Wiele badań wskazuje na to, że przejście na emeryturę oznacza wprawdzie stan spoczynku w sensie zawodowym, lecz na ogół oznacza też zwiększenie aktywności w kręgu rodzinnym. Dotyczy to w szczególności kobiet, których przydatność w życiu rodzin zwiększa się wraz z tym, jak pod wpływem realiów ekonomicznych rodzina wraca do wielu tradycyjnych funkcji i zadań.

Biorąc na siebie trud prowadzenia gospodarstwa domowego oraz opieki i wychowywania wnuków starsze kobiety — a również i mężczyźni — uwalniają tym samym swoje dorosłe dzieci od wielu kłopotów dnia codziennego.

Ludzie starsi posiadają obecnie na ogół własne źródło utrzymania w postaci emerytury lub renty. Teoretycznie więc mogliby nie udzielać się innym, są wszak niezależni i samodzielni. Jednakże byłoby to podejście krótkowzroczne; odsuwając się od innych nie można przecież liczyć na ich pomoc wtedy gdy zajdzie potrzeba (osłabienie, choroba, wiek sędziwy). A zatem praca na rzecz innych, a zwłaszcza pomoc bliskim, niezależnie że czyniona z potrzeby serca jest też własnym zabezpieczeniem się na przyszłość.

Na międzynarodowej konferencji, poświęconej problemom starzenia się i starości, jaka odbyła się w Rzymie w październiku ub. r. wiele miejsca poświęcono właśnie rodzinnej solidarności i rodzinnemu systemowi pomocy Okazuje się bowiem, że w poszczególnych krajach wzrasta obecnie rola rodziny jako podstawowej grupy dającej człowiekowi poczucie bezpieczeństwa i świadomość tak potrzebnej — nie tylko człowiekowi staremu — emocjonalnej wspólnoty.

Dr H. WORACH—KARDAS

FABRYKA URZĄDZEŃ MECHANICZNYCH
„PONAR – PABIANICE"

zleci do wykonania w roku 1985 i latach następnych, prace:

- TOKARSKIE,
- FREZERSKIE,
- ŚLUSARSKIE.

Do współpracy zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie i związki rzemieślnicze. Istnieje możliwość zabezpieczenia materiałowego i narzędziowego, a nawet w uzasadnionych przypadkach możliwość wypożyczenia obrabiarki. Dla solidnych wykonawców przewidujemy podpisanie wieloletniej umowy kooperacyjnej.

INFORMACJI UDZIELA:

Dział Zaopatrzenia, tel. 15-65-16 i 15-31-94 wew. 174.

ADRES:

Fabryka Urządzeń Mechanicznych
„PONAR – PABIANICE"
ul. Żukowa 3/5.

340-k

SPRZEDAM notarialnie pół domku tel. 56-59-54 po godz. 16 24195 g

DZIAŁKI rekreacyjne — Kwiatkowice-Las sprzedam. Oferty „1955" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM 4 ha ziemi z zabudowaniami i z ogrodem k. Gorzkowic Piotrków, Sienkiewicza 23/36. Lelental Danuta.

DZIAŁKĘ zagospodarowaną 2400 m z zabudowaniami 500 m, pieczarkarnia, pomieszczenie gospodarczo-warsztatowe i mieszkania — sprzedam. Tuszyn, Młynkowa 1. 2206 g

DZIAŁKĘ budowlaną w Nowosolnej — sprzedam. Oferty „2246" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

SPRZEDAM dom jednorodzinny, komfortowy z garażem i ogrodem Jastrzębie Zdrój Oferty kierować pod adresem: Łucja Gołębiowska, ul. Szkolna 4/32, Zduńska Wola 18-p

PLAC budowlany (woda gaz) — sprzedam. Snopowa 38. 24126 g

DZIAŁKĘ pod segment — Bałuty — sprzedam. Oferty „25363" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5. 25363 g-E

Kupno-Sprzedaż

KUPIĘ rury 2-calowe i 2,5 cala. Łagiewniki Nowe 72 tel. 57-49-04. 1918 g

KURTKĘ z wilków kanadyjskich — sprzedam. 86-25-92.

KUPIĘ stół do maszyny wieloczynnościowej — „Łucznik" tel. 43-38-73. 1879 g

KUPIĘ stare meble, obrazy, zegary, sztućce i inne starocie. Mięczyński, Zyndrama 51 tel. 51-86-15 24278 g

BONY PKO — kupię. 43-12-26. 2120 g

PRALKĘ automatyczną małą kupię. 55-73-83. 3049 g

MEBLE „Rustikal", kuchenne, inne kupisz — sprzedasz, Wólczańska 4 tel. 33-66-11 Bogdanowicz. 1427 g

KOMPUTEROWĄ grę telewizyjną „Videopak" Philips 22 k RAM — sprzedam, tel. 52-97-60 od 8—14 24197 g

NARTY „Kastle" — sprzedam. Tel. 86-19-31. 1939 g

NAJWYŻSZEJ klasy magnetofon kasetowy „ALPINE" sprzedam. Tel. 51-01-02. 1877 g

SPRZEDAM piłę elektryczną dwie butle tlenowe (acetylen) z wężem, tel. 86-69-73 po 16 3187 g

SPRZEDAM nowe „video" JVC wraz z kasetami Telewizor kolorowy mały oraz telefon bezprzewodowy do 300 m, tel 86-69-73 3174 g

VIDEO VHS sprzedam. — 55-13-25 25283 g

„MIŃSK", dywan — sprzedam. Tel. 51-27-20 2[illegible]08 g

MAGNETOWID kasetowy kolorowy MTV SC — sprzedam. Jaracza 14 m. 42 po 17. 24285 g

SREBRNĄ paterę — koszyczek antyk — sprzedam. Łódź, Mazowiecka 77 m. 3. 1979 g

SPRZEDAM komplet kuchenny „Gdańsk", maszynę dziewiarską dwupłytową, maglownicę elektryczną, karoserię Wartburga 1000, zlew żeliwny 80 — nowy. Oferty 2997 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

HITACHI tv-color — Pal/Secam sprzedam. 32-94-01. 24309 g

UŻYWANY okularowy aparat słuchowy typu „Viennatone" — stan dobry z prostownikiem i akumulatorkami — sprzedam. Oferty „2089" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

NOWĄ pralkę automatyczną — sprzedam lub zamienię na zamrażarkę. Oferty „2041" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

SPRZEDAM skóry z geparda wyprawione. Oferty 2008 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 2008 g

SPRZEDAM kły z kości słoniowej. Oferty 2009 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 2009 g

CEBULE frezji „Royal Crown" oraz motorower Jawa 50 sprzedam. tel. 15-82-34. 2066 g

NOWĄ kurtkę z lisów srebrnych — sprzedam Tel. 51-17-81. 2188 g

TELEWIZOR, odkurzacz, żelazko — sprzedam. 55-24-47.

ZESTAW wypoczynkowy „Jadwiga" — sprzedam. Tel 86-45-29 wieczorem.

MADERĘ, silikon — anorak — sprzedam. Oferty „2115" Biuro Ogłoszeń. Piotrkowska 96.

BŁAM — sprzedam. Tel. 32-11-02.

CASSETTE deck KDA-7E, wzmacniacz AX-2 super zegarek „Sejko" quartz — sprzedam. Tel. 55-78-99

SONY TC-FX33 cassette deck, gwarancja sprzedam. Tel. 57-82-84.

MEBLE (kuchenne), pralki, lodówki, telewizory kupisz — sprzedasz, sklep „Hala Górniak". Tel. dom 33-30-99.

KOŻUCH damski — sprzedam. Łódź 43-29-43.

MAGIEL — prasowalnia (maszyna) sprzedam. Podgórna 74.

PAWILON handlowy branży przemysłowej sprzedam. Oferty 24135 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5

SAŁATA — rozsada, sprzedaż od 15 lutego — zamówienia: Zgierz, tel. 16-29-38, Krupiński.

OBRĄCZKI nowe tanio sprzedam. Oferty 24301 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5

SPAWARKI różnych typów. Ogłoza, 95-071 Rąbień, Antoniew 36. 23497 g

DZIURKARKĘ „Panonia" — sprzedam. Brzeziny, Tulipanowa 32. 26664 g

OWCZARKI podhalańskie rodowodowe — sprzedam. Tel. 32-65-48. 1661 g

SETERY sprzedam. Tel. 36-62-93. 24239 g

OWCZARKI niemieckie — szczenięta rodowodowe i starsze oraz suki hodowlane po medalistach odznaczające się agresją i odwagą — sprzedam. Feliniak, Ksawerów, Zachodnia 18a. 2200 g

SZNAUCERY miniaturowe (sól z pieprzem) po międzynarodowym championie sprzedam. Gorkiego 29 m. 8 bl. 308 od 17 2443 g

BRIARDY — długowłose reprezentacyjne psy obronne, szczenięta z zagranicznego krycia — sprzedam. Więckowskiego 48 m. 5. 724 g

PUDELKI białe miniatury rodowodowe — sprzedam. Tel. 36-33-52. 740 g

JAMNIKI szorstkowłose po importowanej championce — sprzedam. Tel. 32-33-52. 742 g

OWCZARKI niemieckie szczenięta rodowodowe po championie — sprzedam. Przędzalniana 19 godz. 9—15. 975 g

JAMNIKI szorstkowłose szczenięta po championach — sprzedam. Klejnich, Niesułków kol. 41, tel. 21 k. Strykowa. 786 h

DWUIGŁÓWKĘ kupię, stebnówkę przemysłową — sprzedam, chętnie zamiana. Tuszyn tel. 229. 2196 g

MINIKOMPUTER ZX Spectrum — (80 kilbajtów) — sprzedam. Tel. 43-33-36. 3560 g-E

SPRZEDAM komplet czeski „Scallet": wersalka, 2 fotele, 86-28-27. 25419 g-E

FOKSTERIERA rodowodowego — szczeniaka — sprzedam. Inflancka 19 m. 48. 2150 g

JAMNIKI tel. 51-38-89. 3546 g-E

DUŻY wilk 4-letni owczarek alzacki — wytrzymały na zimno, lubiący towarzystwo człowieka — sprzedam tanio w dobre ręce — najchętniej w Łodzi. Oferty „2243" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

Pojazdy

„OPLA Kadeta" (1969) — sprzedam. Tel. 51-75-32. 1836 g

SPRZEDAM Fiata 126p (600) z 1978 roku — część blachy do wymiany. Tel. 34-92-23. 2049 g

RODZINA pilnie sprzeda Ładę-1500 S (1978) garażowaną oraz Fiata „125p" — nowego — składak. Tel. 16-46-26. 23228 g

„FORDA Taunusa 12 m" w całości, na części sprzedam. Tel. 52-99-37. 1698 g

126p nowy zamienię na 125p (1981), sprzedam. 51-04-94 3087 g

KOMPRESOR nowy, typ 3JW-60 — sprzedam. 12-16-55. 24201 g

SPRZEDAM silnik diesla do Hanomaga, Mercedesa, Peugeota 504 oraz części do Peugeota. Tel. 86-69-73 po 16. 3173 g

WAŁ kompletny, nowy, prądnica, rozrusznik — sprzęgło, korbowody, akumulator 12V duży — sprzedam. Koluszki tel. 14-09-82. 1923 g

ZAMIENIĘ włoski rozrząd do „127" na opony do „126" lub sprzedam. Tel. 383 Stryków.

OPONY „126p" — kupię. 78-46-97. 24119 g

TAKSOMETRY elektroniczne, dwuletnia gwarancja, Warszawa 17-74-26, Gołaszewski. 167 k

PILNIE sprzedam Sirocco Volkswagen rok 1975 z dodatkiem silnika „diesel" oraz przyczepę i plandeke do samochodu. Tel. 86-69-73. 3166 g

SPRZEDAM G-24 grudzień 1973 Wichrowa 29 24226 g

PRZYCZEPKĘ do samochodu N-350C sprzedam. Tel. 55-50-91. 3061 g

PRZYCZEPĘ bagażową, łódkę epoksydową sprzedam. Butlę 11 kg — kupię. Tel. 31-44-30 (8—18). 24217 g

Lokale

SPRZEDAM M-1, 2-pokojowe w Pabianicach przy dworcu. Oferty 1929 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

4 POKOJE z kuchnią w blokach na osiedlu Radogoszcz przy Zgierskiej — sprzedam. Oferta 1882 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 1882 g

WŁASNOŚCIOWE M-6 z telefonem — Łódź okolica ZOO — sprzedam. Oferty „2048" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

SPRZEDAM M-5 ŚDM oraz meble zagraniczne. Oferty 2230 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 2230 g

M-3 (ŚDM) — 47 m kw. zamienię na 3-pokojowe Tel. 46-96-71 (wieczorem). 2208 g

M-4, 62 m Chojny-Zatorze — zamienię na M-3 i M-2. Tel. 55-18-91. 1352 g

TRZYPOKOJOWE, 98 m, centrum, wygody — zamienię na pokój, kuchnię i dwa pokoje, kuchnię. Oferty „2169" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

NOWE, rozkładowe mieszkanie spółdzielcze 62,5 m — trzypokojowe Radogoszcz — zamienię na dwa oddzielne. Tel. 51-32-99 godz. 12—16. 1982 g

KWATERUNKOWE 94 m, wygody — zamienię na 2 x M-2. Al. Kościuszki 46 m. 24. 3048 g

ATRAKCYJNE 4-pokojowe sprzedam, oglądać niedziela godz. 12—13, Dąbrowskiego 105 m. 42. 176-g/E

ZAMIENIĘ M-3 Teofilów na większe. Oferty 24219 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5

ZAMIENIĘ kwaterunkowe 93 m kw. trzy pokoje bez c.o. stare budownictwo na mniejsze 84-51-96 3047 g

POSIADAM do wynajęcia lokal 40 m, siła, woda Bechciński, Wiskitno 26 23939 g

M-3 kupię. Tel. 48-98-54 po 19. 2378 g

4-POKOJOWE, rozkładowe bloki, kwaterunkowe, zamienię na 2 x 2-pokojowe, lub 2 pokoje i 1 pokój bloki Oferty 2176 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 2176 g

MIESZKANIA poszukuję. 33-14-78 24171 g

WŁASNOŚCIOWE M-2 i M-3 z telefonem zamienię na 3—4-pokojowe własnościowe z telefonem. Tel. 84-52-12. 24010 g

PILNIE poszukuję lokalu na zakład krawiecki — ogrzewanie, siła, woda na Górnej. Tel. 33-01-32. 1789 g

KUPIĘ pokój z kuchnią — własnościowe. Oferty 24218 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5

KUPIĘ kawalerkę 55-82-62 24232 g

MŁODE małżeństwo, członkowie spółdzielni — poszukuje mieszkania. Tel. 57-52-94. 2217 g

LOKAL 500 m, 5 km od granicy Łodzi, asfalt — wydzierżawię spółce, rzemieślnikowi, inne propozycje. Oferty „24279" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5

POSZUKUJĘ (wynajmę) M-3, M-4 (niewykluczone stare budownictwo). Zakładowa 18. 24246 g

M-2, M-3 na Bałutach kupię. 51-76-70 25284 g

Nauka Praca

MATEMATYKA, fizyka, chemia — uczniowie — studenci. Pedagog mgr Sylińska. 33-03-74 24295 g

MATEMATYKA, mgr Dominiak. 51-15-32. 24270 g

ANGIELSKI — korepetycje, nauka. Nabiałczyk, grzecznościowy 57-89-72. 24324 g

DZIEWIARKĘ, dziewiarza — maszyny saneczkowe „6" zatrudni Zakład Dziewiarski. Tel. 84-87-98. 2194 g

RENCISTÓW: tynkarza oraz glazurnika — zatrudnię. Tel. 86-35-20, (16—20). 24249 g

PRZYJMĘ zlecenia na telefon. Tel. 55-78-99. 2143 g

HAFT artystyczny — suknie, bluzki oraz hurt na automat przyjmie pracownia haftu Piotrkowska 38. Krótkie terminy. 41782 g

WOLNE moce na kijarkę do drewna, tel. 36-27-15. 392 k

ZATRUDNIĘ do szycia kurtek skórzanych — 55-73-83 3069 g

RENCISTĘ fryzjera męskiego — zatrudnię. Bratysławska 10a. 2128 g

POTRZEBNA pomoc kucharza Lutomierska 30 Bar Bistro. 3496 g-E

DWIE osoby przyjmą chałupnictwo oprócz szycia Tel. 34-16-42. 2248 g

Usługi

TELEPOGOTOWIE 84-58-90 Korczyński. 2356-g

CYKLINOWANIE bezpyłowe, lakierowanie. Janiszek tel. 36-19-44. 1922-g

MALOWANIE na dzianinach, tkaninach, M. Górecka 86-35-56. 1862-g

USŁUGI w zakresie: układania glazury, terakoty, lastrika oraz towarzyszących robót hydraulicznych i tynkarskich oferuje Urbuś, tel. 53-41-85. Krótkie terminy — gwarancja. 25269-g

UKŁADANIE glazury i terakoty, drobne remonty. Zajączkowski tel. 57-08-63. 1915-g

NAPRAWA pomp hamulcowych, wodnych, amortyzatorów, podnośników — Bystroń, ul. Łowicka 18. 1869-g

USŁUGI hydrauliczne — materiał własny, powierzony. Krótkie terminy. Błaszczyk, Thaelmanna 2—9 Retkinia. 2093-g

SPRZĄTANIE wnętrz, trzepanie, pranie dywanów. 57-84-44, Piasecki. 1597-g

TELENAPRAWA, 52-65-46 Firek. 24312-g

ELEKTROINSTALATORSTWO 34-11-06 Sieja. 2100-g

CYKLINOWANIE bezpyłowe, lakierowanie. Tel. 43-48-27, Grzywacz. 24419-g

TANIE akwaria — wymiary na życzenie, Nawrot 29 Mańkowski. 469-g

CYKLINOWANIE, lakierowanie 57-21-63 Bednarczuk. 24632-g

SEJF — instalowanie skrytek ściennych, meblowych z nietypowymi zamkami o sterowaniu numerowym. Zabezpieczanie drzwi blachą, blokady. Ozdobne wytłumianie, drzwi harmonijkowe. Rachunki instytucjom. 52-91-82, Anczewski. 2522-g

TELENAPRAWY domowe. 33-26-89 Chałubiński. 2580-g

NAPRAWA pralek automatycznych Przybysz, 48-06-62. 44030-g

„JOWISZ" — „Rubin", naprawa 55-24-56 Muszyński. 1628-g

UKŁADY wydechowe, nadkola. Judyma 20 (od Traktorowej). Inż. Myszkowski. 1550-g

PRANIE, czyszczenie dywanów i wykładzin. Tel. 78-69-97, Grabarczyk. 24115-g

TAPETOWANIE, malowanie 86-94-65, Wrzosek. 24232-g

PIECE akumulacyjne. Mankiewicz. Tel. 55-17-76 do godz. 9. 1719-g

CZYSZCZENIE szamponierą obić tapicerskich, wykładzin, dywanów. Wągrowska, tel. 34-96-03. 2811-g

WYTŁUMIANIE, zabezpieczanie, drzwi harmonijkowe, żaluzje przeciwsłoneczne. Wysoka jakość. Tel. 57-78-96, Hajman. 2781-g

TELENAPRAWA — 78-64-19, Kaczmarek. 23157-g

TELEPOGOTOWIE 37-07-92 Zawitowski. 824-g

CYKLINOWANIE bezpyłowe, lakierowanie, tel. 43-48-27 Grzywacz. 22765-g

EKSPRESOWA naprawa maszyn szyjących. Michalski, tel. grzeczn. 51-09-31 (9—17). 22932-g

WYTŁUMIANIE drzwi ozdobne oraz skuteczne zabezpieczanie, tel. 52-42-57, 52-28-57 Waszczyk. 22582-g

TAPETOWANIE — gwarancja. Słowiński, tel. 57-08-51. 22929-g

PARKIETY — układanie, cyklinowanie, lakierowanie. Kiełbik 34-83-36, wieczorem. 263-g

UKŁADANIE glazury, materiały 36-10-63 Niewiadomski. 23373-g

REGENERACJA kineskopów, telenaprawa, inż. Maciaszczyk 56-95-58. 22041-g

GLAZURĘ, terakotę układam — Sobczyk tel. 33-85-93. 870-g

EKSPRESY wszywam szybko, solidnie. Wschodnia 45. Naprawa obuwia. Gajewski. 2173-g

TELEPOGOTOWIE Witkowski 84-52-32 33-09-38. 3072 g

DYWANY, wykładziny piorę u klienta Mierzyński 57-99-38 22120 g

TELENAPRAWA — Kałużyński, tel. 33-78-10 960 g

USŁUGI wnętrzarskie, montaż boazerii 51-50-17 Petri. 3561 g

Różne

PRZYJMĘ wspólnika lub udziałowca z poważną gotówką do firmy zagranicznej RFN. Oferty „3172". Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

AGENCJA Matrymonialna 97-400 Bełchatów skr. 37. 24162-g

POSIADAM lokal 70 m, częściowo wyposażony w Koluszkach — poszukuję wspólnika z uprawnieniami — mechanika pojazdowa — blacharstwo, inne propozycje. Tel. 32-73-99. 1924-g

POSIADAM lokal (30 m, c.o.) nadający się na działalność rzemieślniczą. Przyjmę chałupnictwo (może być proste szycie). Tuszyn, ul. Słoneczna 15. 24321-g

PRZEDSIĘBIORSTWO MODERNIZACJI PRZEMYSŁU MASZYNOWEGO
„TECHMA-ŁÓDŹ"
w ŁODZI, ul. DĄBROWSKIEGO 251

ZATRUDNI

- specjalistę ds. gospodarki materiałowej,
- mistrza instalacji sanitarnych.

Reflektujemy wyłącznie na pracowników o wysokich kwalifikacjach zawodowych i dużym stażu pracy w budownictwie.

Atrakcyjne warunki wynagrodzenia

do omówienia w dziale kadr – Łódź, ul. Dąbrowskiego 251, tel. 43-15-93 w. 234. 370-k

PP „ORBIS" OKRĘG ŁÓDŹ

ZAWIADAMIA

że zebranie Klubu Pilotów Wycieczek Zagranicznych odbędzie się w dniu

18 LUTEGO 1985 R. o GODZ. 17.30

w sali MPK, Łódź, ul. Wierzbowa 51.
Wszyscy piloci, którzy chcą współpracować z naszym biurem w 1985 r., proszeni są o zgłaszanie się w poniedziałki, środy i piątki do 15 lutego br. włącznie, w godz. 16—18 w Dyrekcji Okręgu — Łódź, ul. Tuwima 20. 410-k

RADOŚĆ życia znajdziesz pisząc do biura „We Dwoje", 00-957 Warszawa 36, skr. pocztowa 106. 322-k

SZUKAM wspólnika do zakładu murarskiego. Oferty „1814". Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

POSIADAM zakład „Krawiectwo Lekkie i Bieliźniarstwo", przyjmę współpracę. Oferty „24258". Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

SAMOTNI — oferty matrymonialne w „Swatce" (14—17) Łódź, Piotrkowska 133. Oferty zagraniczne dla pań. 2776-g

DO dobrze prosperującej fermy lisów niedaleko Łodzi, przyjmę wspólnika. Oferty „1892". Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

Zguby

DNIA 28 stycznia przybłąkała się suka wilczyca, młoda, grzbiet czarny, brzuch podpalany, tel. 57-08-90, Strykowska 61 Stolarczyk. 2147-g/E

ZGINĄŁ foksterier. Tel. 36-39-41. Nagroda. 2174-g

POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY
oferuje
pracę w charakterze instruktora nauki jazdy
na kursach motorowych.

Wszystkich chętnych, którzy posiadają:
- **wykształcenie średnie,**
- **4 lata praktyki w kierowaniu pojazdem,**
- **prawo jazdy kat. B,**
- **ukończone 22 lata,**

i pragną podjąć na umowę-zlecenie pracę w godzinach popołudniowych

ZAPRASZAMY.

Szczegółowych informacji udziela dział szkolenia — Łódź, ul. Poprzeczna 11 w godz. 8—15, tel. 84-15-37. 468-k

Każdy może ukończyć szkołę średnią kształcąc się zaocznie!

Do wszystkich klas czteroletniego liceum ogólnokształcącego, do 3-letniego liceum ogólnokształcącego po zasadniczej szkole zawodowej, do zespołów przedmiotowych liceum ogólnokształcącego, do średniego studium zawodowego oraz do szkoły podstawowej (nauka we wszystkich typach szkół w systemie zaocznym) przyjmuje zapisy

Centrum Kształcenia Ustawicznego nr 3 w Łodzi, ul. Kopcińskiego 54.

Szczegółowych informacji udziela i zapisy przyjmuje sekretariat centrum, czynny:

— **wtorki, środy, soboty w godz. 14—18;**

— **czwartki, piątki w godz. 9—14.**

Tel. 32-04-90 lub 32-70-52. 109-k

PABIANICKIE ZAKŁADY TKANIN TECHNICZNYCH
PABIANICE, ul. PARTYZANCKA 105/127

OFERUJĄ

w ciągłej sprzedaży

plątankę przędzy szklanej – doskonały materiał izolacyjny.

Informacji udziela dział zaopatrzenia, tel. 15-38-41. 397-k

ZAKŁADY PRZEMYSŁU POŃCZOSZNICZEGO
im. M. BUCZKA „ZENIT"
w Łodzi, ul. Sienkiewicza 82/84

ZATRUDNIĄ OD ZARAZ

- **inżyniera włókiennika o specjalności: dziewiarstwo – na stanowisko kierownika sekcji eksportu w dziale nadzoru produkcji,**
- **inżyniera włókiennika na stanowisko z-cy kierownika zakładu produkcyjnego.**

Zgłoszenia przyjmuje i szczegółowych informacji udziela dział osobowy, zatrudnienia i płac – Łódź, ul. Sienkiewicza 82/84, tel. 36-18-01. 452-k

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe 999
Pogotowie MO 997
Informacja telefoniczna 913
Informacja PKS
Dw. Centralny 32-85-96
Dw. Północny 57-24-33
Pogotowie ciepłownicze 32-51-11
Łódź-Północ 33-34-31
Łódź-Południe 33-34-28
Pogotowie gazowe 34-53-59, 992
Pogotowie dźwigowe 78-35-29, 78-40-85
TELEFON ZAUFANIA 33-37-37
MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA — 33-50-66 czynny w godz. 12—18.
TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową — 57-40-33 w godz. 12—22.

TEATRY

WIELKI — godz. 19 „Republika"
3.2. j.w.
JARACZA — godz. 19.00 „Kamień na kamieniu"
3.2. godz. 11 „Krasnoludki, krasnoludki"; 19 „Kamień na kamieniu"
9.15 — godz. 19.15 „Napoleon był dziewczynką"
3.2. j.w.
POWSZECHNY — godz. 16 „Wesoła bajka o smutnej królewnie"
3.2. godz. 11 „Wesoła bajka o smutnej królewnie"; 19.15 „Betlejem polskie"
NOWY — godz. 11 „Przyjaciel wesołego diabła"; 19.15 „Legenda"
3.2. — j.w.
MAŁA SALA — godz. 19.30 „Podekacjami"
3.2. j.w.
MUZYCZNY — godz. 11 „Śpiąca królewna"; 19 „Wiedeńska krew"
3.2. godz. 11 „Królowa Śniegu"
ARLEKIN — godz. 17.30 „120 przygód Koziołka Matołka"
3.2. godz. 11, 15 j.w.
PINOKIO — godz. 17.30 „Wielka żaba"
3.2 godz. 11 j.w.
FILHARMONIA (Narutowicza 20) — godz. 18 Koncert Symfoniczny: Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Łódzkiej. Dyrygent: Tomasz Bugaj. Solista: Tadeusz Żmudziński — fortepian. W programie: Cl. Debussy — Popołudnie fauna. M. de Falla — Noce w ogrodach Hiszpanii. S. Rachmaninow — III Symfonia
3.2. nieczynna

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 19) godz. 9—16
3.2. nieczynne
ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (Zgierska 147) godz. 10—16
3.2. j.w.
ARCHEOLOGICZNE i ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 9—16
3.2. godz. 10—15
BIOLOGII EWOLUCYJNEJ UŁ (park Sienkiewicza) godz. 10—14
3.2. j.w.
HISTORII MIASTA ŁODZI (Ogrodowa 15) godz. 10—14
3.2. j.w.
WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10—16
3.2. godz. 10—15
SZTUKI (Więckowskiego 36) godz. 10—14
3.2. j.w.
MIASTA ZGIERZA (Zgierz, Dąbrowskiego 21) godz. 10—15
3.2. godz. 10—14
MIASTA PABIANIC (Pabianice, pl. Obr. Stalingradu 1) godz. 10—14
3.2. godz. 10—15

• • •

ZOO czynne w godz. 9—17 (kasa do 16)
PALMIARNIA czynna w godz. 10—16 (oprócz poniedziałków)

KINA

BAŁTYK — „Powrót Jedi" USA od lat 12 godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 20
02.03 — j.w.
IWANOWO — „Wielka podróż Bolka i Lolka" pol. b.o. godz. 12.30; „Klasztor Shaolin" Hongkong-Chiny od lat 15 godz. 14.30 17, 19.30
02.03. j.w.
PRZEDWIOŚNIE — „Szaleństwa panny Ewy" pol. b.o. godz. 10, 12.30, 14.30, 17; „Pawilon drapieżników" czes. od lat 18 godz. 19.30
02.03 — j.w.
WŁÓKNIARZ „Klasztor Shaolin" Hongkong-Chiny od lat 15 godz. 9.30, 14.30, 17, 19.30; „Na tropach Bartka" pol. b.o godz. 12
02.03 — j.w.
WOLNOŚĆ — Bajki „Wakacje Colargola" godz. 10, 11; „E.T." USA b.o. godz. 12, 14.30, 17, 19.30
02.03 — j.w.
WISŁA — „Fucha" pol. od lat 15 godz 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
02.03 — j.w.
ZACHĘTA — „Błękitny Grom" USA od lat 15 godz. 10, 14.30, 17, 19.30; „Tajemnica starego ogrodu" pol. b.o. godz. 12.15
02.03 — j.w.
STUDIO — Bajki — „Przygody skrzatów" godz. 16; „Thais" — pol. od lat 18 godz. 17, 19.15
02.03 — j.w.
DKM — „Psy wojny" USA od lat 18 godz. 16, 18, 20
02.03 — j.w.
OKA — „Wejście smoka" USA od lat 18 godz. 9.30 11, 13, 15, 17, 19
02.03 — j.w. godz. 12.30, 14.30, 16.30, 18.30
STYLOWY — Premiera studyjna „Ręce do góry" pol. od lat 16 godz. 15, 16.30, 18, 19.30
02.03 — j.w.
MAŁE STUDYJNE — Filmy Romana Polańskiego — „Dziecko Rosemary" USA od lat 15 godz. 18
02.03. — j.w.
GDYNIA — Kino non stop od godz. 10—22 „Ultimatum" pol. od lat 16
02.03. — j.w.
MŁODA GWARDIA — „Thais" pol. od lat 18 godz. 10, 12.30; „Szczęśliwe dni Muminków" pol. b.o. godz. 12; „Goście z Galaktyki Arkana" jug. od lat 12 godz 13.30 15.30, 17.30
02.03. — j.w.
MUZA — Bajki — „Lajkonik" godz. 15.15; „Wielka, większa, największa" pol. b.o. godz. 16.15; „Blues Brothers" USA od lat 15 godz. 18.15
02.03. Bajki — „Lajkonik" — godz. 11; „Wielka, większa, największa" pol. b.o. godz. 16.15; „Karate po polsku" pol. od lat 18 godz. 18.15
1 MAJA — Bajki — „Reksiowa wiosna" godz. 15.15; „Akademia Pana Kleksa" cz. II pol. b.o. godz. 16.15; „Seksmisja" pol. od lat 18 godz. 18
02.03. — j.w.
POKÓJ — „Powrót Mechagodzilli" jap od lat 12 godz 15, 17; „Parszywa dwunastka" USA od lat 18 godz 19
02.03. Bajki — „Zatopiona fregata" godz. 14; dalej jak wyżej
ROMA — „Psy wojny" USA od lat 18 godz. 10, 17.15, 19.30 „Żandarm w Nowym Jorku" fr. b.o godz. 12.15 15
02.03. Bajki — „Reksio i wrona" godz. 10, 11; „Psy wojny" USA od lat 18 godz. 17.15, 19.30; „Żandarm w Nowym Jorku" fr. b.o. godz. 12.15, 15
STOKI — „Akademia pana Kleksa" cz. II pol b.o. godz. 16; „Więzień Brubaker" USA od lat 15 godz 18
02.03. Bajki — „Słodka przygoda" godz. 16; dalej jak wyżej
ŚWIT — „Synteza" pol od lat 12 godz 15; „Tootsie" USA od lat 15 godz 17 19.30
02.03. Bajki — „Reksio i wrona" godz. 14; dalej jak wyżej
TATRY — „Wyrostki" radz. od lat 12 godz. 15.15; „Czy leci z nami pilot?" USA od lat 12 godz 17.15, 19.30
02.03. Bajki — „Wycieczka" (i bajka z Bolkiem i Lolkiem) godz. 14.15; dalej jak wyżej
ENERGETYK — „Akademia pana Kleksa" cz. I pol. b.o godz. 14.30; „Na granicy" USA od lat 18 godz. 18
02.03. Bajki — „Zimowy ogród" godz. 15.30; „Akademia Pana Kleksa" cz. II pol. b.o. godz. 16.30; „Na granicy" USA od lat 18 godz. 18
HALKA — „Duch" USA od lat 15 godz 15, 17
02.03. Bajki „Duchy puszczy" godz. 15; „Duch" USA od lat 15 godz. 16, 18
02.03. — j.w.
REKORD — Bajki „Reksio wybawca" godz. 15.15; „Kamienne tablice" pol. od lat 15 godz. 16.15, 19
02.03. j.w.
SOJUSZ — nieczynne
02.03 Bajki — „Pieski i kotki" godz. 15; „Pan Tau w obłokach" czes. b.o. godz. 16; „Komandosi z Navarony" ang. od lat 15 godz. 17.30

APTEKI

Niciarniana 15, Dąbrowskiego 69, Lutomierska 146, Olimpijska 7a, Piotrkowska 87.
Pabianice — Armii Czerwonej 7, Konstantynów — Sadowa 10, Głowno — Łowicka 33 Aleksandrów — Kościuszki 4, Zgierz — Sikorskiego 16, Dąbrowskiego 16, Ozorków — Wyszyńskiego 5.

DYŻURY SZPITALI

Bałuty — Szpital im. Barlickiego codziennie dla przychodni rejonowych nr 7 i 8; Szpital im. Biegańskiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr nr 1, 3, 4, 6 i 10; Szpital im. Skłodowskiej-Curie — codziennie dla Przychodni Rejonowej nr 11 (os. Radogoszcz) miasta i gminy Aleksandrów. Dla przychodni rejonowych nr 3 i 5; — Szpital im. Brudzińskiego w dniach: 1, 3, 5, 7, 9, 11, 13, 15, 17, 19, 21, 23, 25, 27, 29; — Szpital im. Jonschera w dniach: 2, 4, 8, 10, 14, 18, 22, 26, 28, 30; — Szpital im. Kopernika w dniach: 6, 12, 16, 20, 24, 31. Dla Przychodni Rejonowej nr 8 — Szpital im. Sonenberga w dni nieparzyste — Szpital im. Pasteura w dni parzyste.
Górna — Szpital im. Biernackiego — codziennie dla gminy Rzgów; Szpital im. Brudzińskiego (Kos. Gdyńskich 61)
Polesie — Szpital im. Barlickiego — codziennie dla m. Konstantynowa; Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)
Śródmieście — Szpital im. Barlickiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr 41, 43; Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)
Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)

Chirurgia urazowa — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)
Neurochirurgia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Okulistyka — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Chirurgia dziecięca — Instytut Pediatrii (Sporna 36/50)
Laryngologia dziecięca — Instytut Pediatrii (Sporna 36/50)
Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

3. II.

Bałuty — Szpital im. Barlickiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr 7 i 8; Szpital im. Biegańskiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr nr 1, 3, 4, 6 i 10; Szpital im. Skłodowskiej-Curie — codziennie dla Przychodni Rejonowej nr 11 (os. Radogoszcz) miasta i gminy Aleksandrów. Dla przychodni rejonowych nr 3 i 5; — Szpital im. Brudzińskiego w dniach: 1, 3, 5, 7, 9, 11, 13, 15, 17, 19, 21, 23, 25, 27, 29; — Szpital im. Jonschera w dniach: 2, 4, 8, 10, 14, 18, 22, 26, 28, 30; — Szpital im. Kopernika w dniach: 6, 12, 16, 20, 24, 31. Dla Przychodni Rejonowej nr 8 — Szpital im. Sonenberga w dni nieparzyste — Szpital im. Pasteura w dni parzyste.
Górna — Szpital im. Biernackiego — codziennie dla gminy Rzgów; Szpital im. Jonschera (Miłonowa 14)
Polesie — Szpital im. Biernackiego — codziennie dla m. Konstantynowa; Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)
Śródmieście — Szpital im. Barlickiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr 41, 43; Szpital im. Pasteura (Wigury 19)
Widzew — Szpital im. Pasteura (Wigury 19)

Chirurgia urazowa — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)
Neurochirurgia — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)
Okulistyka — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)
Chirurgia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)
Laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)
Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

AMBULATORIUM DORAŹNEJ POMOCY

ul. Sienkiewicza 137, tel. 36-37-00 w. 31

— Gabinet chirurgiczny czynny całą dobę
— Gabinet internistyczny czynny w godz. 15—7; w dni wolne od pracy — całą dobę.

ul. Armii Czerwonej 15, tel. 33-95-95 do 98 w. 226

— Gabinet chirurgii czynny w godz. 18—7; w dni wolne od pracy — całą dobę.

ul. Kopcińskiego 22, tel. 78-64-82

— Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 18—7; w dni wolne od pracy — całą dobę.

• • •

Pomoc ambulatoryjna, internistyczna dla dorosłych mieszkańców dzielnicy Łódź-Bałuty, ul. Mokra 10/12 — czynna codziennie w godz. 15—7; w soboty w godz. 15—7.

DZIŚ I JUTRO W RADIU

SOBOTA, 2 LUTEGO

PROGRAM I

11.00 Radio kierowców. 11.05 Koncert. 11.37 Komunikaty. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Z kraju i ze świata 12.30 Muzyka folklorem malowana 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.10 Radio kierowców. 13.20 Piosenki. 13.30 Koncert. 14.00 Wiad. 14.05 Magazyn muzyczny. 15.55 Radio kierowców. 16.00 Wiad. 16.05 Merkuriusz rządowy. 16.30 Koncert życzeń. 16.55 Przezorny zawsze ubezpieczony 17.00 Muzyka i aktualności 17.25 Alkoholizm alkohol. 17.30 Premiery radiowych studiów. 18.00 „Matysiakowie" odc. 18.30 Koncert dnia. 19.00 Dziennik. 19.20 Minirecital. 19.30 Radio dzieciom: „Supełek" — aud. 20.00 Wiad. 20.05 W kilku taktach. 20.10 Przy muzyce o sporcie. 21.00 Komunikaty. 21.05 Tygodnik Kulturalny 21.25 Polonezy z 5 kontynentów 22.00 Z kraju i ze świata. 22.25 Na rockową nutę — aud. 23.00 Wiad. 23.25 Zaproszenie do tańca.

PROGRAM II

11.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Kabareton Dwójki — „Kaziu zakochaj się" — Zofia Kucówna — aud. 11.30 Tydzień w Stereo. 12.00 Sztafeta Orkiestr Radiowych. 12.25 W stronę jazzu: Swing do tańca. 13.00 Wiad. 13.05 Serwis informacyjny (Ł). 13.10 Z cyklu: „Okolice kultury" — fel. J. Wilmańskiego pt. „Dziennik Łódzki". 13.20 Z malowanej skrzyni. 13.30 Album operowy: z nagrań operowych. 14.00 „Co jest grane?" — pytania 15.00 „Co jest grane? — odpowiedzi. 15.30 „Co jest grane?" — nagrody. 16.00 Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy. 16.50 Robin Cook „Śpiączka" fr. 30 pow. 17.00 Wiad. 17.05 Rozwiązanie zagadki muzycznej (Ł). 17.10 Aktualności dnia (Ł). 17.30 „Gospodarz wieczoru zaprasza" — aud. Włodzimierza Łuszczykiewicza, Ziemowita Dziennickiego i Krystyny Namysłowskiej pt. „40 lat „Dziennika Łódzkiego". 18.30 Muzyczna galeria. 19.20 Miniatura literacka: „Czerwony łabądź". 19.30 Wieczór w filharmonii. 21.00 Wiad. 21.05 Wieczorne refleksje. 21.10 Poezja w piosence. 21.30 Literatura i muzyka.

PROGRAM III

11.00 Nie czytaliście — to posłuchajcie. 11.15 Wokół muzyki. 11.50 Michał Bułhakow — „Notatki na mankietach" odc. 12.00 Serwis Trójki 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 Stanisław Lem — Kongres futurologiczny. 13.10 „Tylko 50 minut" — „S" — „OBMOWA" — mag. 14.00 Koncerty fortepianowe. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville — aud. 15.45 Podróże reporterów. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 Nasza Polska Reporterska — Warszawa — aud. 19.40 Trochę swingu... 19.50 Michał Bułhakow „Notatki na mankietach" — odc. 24. 20.00 Lista przebojów. 22.05 Inf. sport. 22.15 Teatrzyk „Zielone Oko". 23.00 Zapraszamy do Trójki.

PROGRAM IV

10.00 Alfabet piosenki. 10.30 Vademecum słów i znaczeń. 11.00 Magazyn Rozgłośni. 11.50 Sygnał czasu 12.05. Wiad. 12.10 Zespoły instrumentalne. 12.20 Biuro Listów — odpowiedzi na listy. 12.30 Między fantazją a nauką. 13.00 Złota seria Claudia Arrau'a. 13.55 Felieton literacki 14.00 O kulturę słowa. 14.20 Śpiewa Seweryn Krajewski. 14.30 Popołudnie Młodych. 16.00 Redakcja Reportaży. 16.05 Z mikrofonem po kraju. 17.00 Wiad. 17.05 Pejzaż polski — aud. 17.20 „Ludzie, epoki, obyczaje" — „Lamus etnograficzny" — aud. 18.00 Warszawski tydzień muzyczny. 19.00 Portrety Polaków — Ludwik Bazylow — prawnik — aud. 19.30 Wiad. 19.35 Chwila muzyki 19.40 Język francuski (19). 19.55 Orkiestrowe granie — aud. 20.20 Wieczór ze słuchowiskiem „Igraszki trafu i miłości" 21.30 Piosenki — przeboje. 21.50 Słowo o kulturze. 22.00 Spotkanie z reportażem. 22.25 Zaśpiewane teksty. 22.50 Lektury Czwórki. 23.00 Kulisy scen. 23.30 Rozmowy intymne. 23.50 Wiad. 23.55 Kalendarz radiowy.

NIEDZIELA, 3 LUTEGO

PROGRAM I

10.00 Gra Orkiestra PRiTv. 10.30 Radiowy Teatr dla dzieci: „Subiekt w sklepie żelaznym" — słuch. 11.00 Koncert w niedzielne przedpołudnie. 11.20 Varsoviana prof. Drozdowskiego. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 W samo południe 12.45 Muzyczne nowości tygodnia. 13.00 Przegląd tygodników. 13.15 Klasycy operetki. 14.00 Magazyn międzynarodowy. 14.20 W kilku taktach. 14.30 „W Jezioranach" odc. 15.00 Koncert życzeń. 16.00 Wesoły Autobus" — odc. 17.00 Niedzielne wydanie magazynu muzycznego. 18.00 Dialogi historyczne — aud. 18.15 Świat muzyki: Tenorzy altowi (cz. I) — aud. 19.00 Dziennik. 19.10 Koncert na jeden głos: Ewa Bem. 19.30 Radio dzieciom. 19.50 Śladem interwencji. 20.00 Wiad. 20.05 Komunikaty. 20.10 Przy muzyce o sporcie. 21.00 Komunikaty. 21.05 Polskie rodowody 21.30 Słynni wirtuozi. 22.00 Teatr Polskiego Radia: „Largactil" — słuch. 23.00 Wiad. 23.25 Jam dla wszystkich — aud.

PROGRAM II

10.00 Muzyka dla kolekcjonerów. 10.00 Wiad. 10.05 Koncert Orkiestry PRiTv. 14.00 Piosenki z dobrą dykcją. 14.15 Klasycy muzyki. 15.00 Koncert chopinowski. 15.30 Katalog wydawniczy. 15.35 Piosenki na telefon — 44-72-71. 17.00 Wiad. 17.05 Biblioteka Muzyczna — aud. 18.00 Romanse i nie tylko. 18.45 Pieśni F. Chopina. 19.00 Romanse i nie tylko. 19.45 Muzyka poważna. 20.00 Romanse i nie tylko. 20.45 Utwory M. Szymanowskiej. 21.00 Wiad. 21.05 — 21.20 Wiad. sport. (Ł). 21.30 Lista byłych przebojów. 22.15 W świecie kameralistyki. 0.05 Wiad.

PROGRAM III

10.00 Pod dachami Paryża. 10.35 „Jałta 1945" — słuch. 12.00 Recital Luciana Sgrizzi. 12.30 Bliskie spotkania: „Dona Marina" — aud. 13.00 Serwis Trójki. 13.05 Niech gra muzyka. 14.00 Prywatnie u Stefanii Woytowicz — aud. 14.15 „Wielka zbrodnia" — nowa płyta. 15.00 Życie na gorąco — przegląd wydarzeń. 15.30 Odkurzone przeboje — aud. 15.50 Bliskie spotkania: „Dona Marina" — aud. 16.00 Dzieła, interpretacje, nagrania — aud. 17.00 Powiększenia — aud. 17.30 Stare i nowe nagrania. 18.00 „Ślepy bokser" — słuch. 18.30 Wariacje na temat. 19.00 Serwis Trójki. 19.05 Baw się razem z nami. 21.00 „Każdy człowiek jest światem" aud. 21.20 Muzyczne portrety. 22.00 Rozmyślania przed północą. 22.10 Anno Domini: B-A-C-H — aud. 23.50 Rozmyślania przed północą. 23.00 Zapraszamy do Trójki. 23.50 Julio Cortazar „Książka dla Manuela" odc. 24.

PROGRAM IV

9.00 Transmisja mszy rzymskokatolickiej. 11.50 Sygnał czasu. 12.05 Wiad. 12.10 Zagadki muzyczne. 12.30 Wyprawy „Czwórki". 13.30 Pieśń romantyczna. 13.45 Dorośli o harcerstwie. 14.00 Monografie — aud. 14.30 Popołudnie Młodych. 16.00 Socjologia i życie potoczne — fel. 16.05 Rep. muzyczny. 17.00 Wiad. 17.05 Quiz popularnonaukowy. 17.30 Kompozycje Piotra z Grudziądza. 18.00 Nabożeństwo z Kościoła Baptystów. 18.40 Jan Sebastian Bach: XIV na 4 niedzielę po święcie Trzech Króli. 19.00 Alfa i Omega — mag. 19.30 Wiad. 19.35 Echa festiwali. 20.30 Wieczór muzyki. 21.00 Refleksje i rezonanse muzyczne. 22.30 Lektury Czwórki. 23.00 Gra Trio Roberta Obcowskiego. 23.10 Magazyn Publicystyki. 23.50 Wiad. 23.55 Kalendarz radiowy.

Dnia 31 stycznia 1985 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 77, ukochany Ojciec i Dziadek

Ś. † P.

STANISŁAW WENTEL

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 lutego br. o godz. 13 z kaplicy cmentarza św. Wojciecha, ul. Kurczaki.

CÓRKA, WNUCZEK i RODZINA

Dnia 29 stycznia 1985 r. zmarła, po długich i ciężkich cierpieniach, kochana Matka, Babcia i Prababcia

Ś. † P.

ANNA STYSIAKOWA

LAT 86.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 5 lutego br. o godz. 13.30 z kaplicy cmentarza na Zarzewie, o czym powiadamiają:

SYNOWIE, SYNOWA, WNUKI i PRAWNUKI

Z głębokim żalem powiadamiamy, że w dniu 31 stycznia 1985 roku zmarł, przeżywszy lat 83, nasz najukochańszy Ojciec, Dziadziuś i Pradziadziuś

Ś. † P.

STANISŁAW MARCINIAK

Pogrzeb odbędzie się 4 lutego br. o godz. 13 na cmentarzu przy ul. Szczecińskiej, o czym powiadamiają pogrążeni w głębokim smutku:

CÓRKI, SYN, SYNOWA, ZIĘCIOWIE, WNUKI i PRAWNUCZKI oraz POZOSTAŁA RODZINA

Dnia 31 stycznia 1985 r., w wieku lat 38 zmarł, po długich i ciężkich cierpieniach, nasz najukochańszy Syn i Brat

Ś. † P.

JAN KUROWSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 4 lutego br. o godz. 11.30 na cmentarzu katolickim przy ul. Sojce, o czym zawiadamia

RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 31 stycznia 1985 roku zmarł nagle, w wieku 70 lat, nasz ukochany Mąż, Ojciec i Dziadek

Ś. † P.

ANTONI OKRASZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 4 lutego br. o godz. 11.30 na cmentarzu rzym.-kat. Matki Boskiej Nieustającej Pomocy przy ul. Szczecińskiej. Pogrążeni w smutku:

ŻONA, SYN, SYNOWA i WNUCZEK

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 31 stycznia 1985 roku zmarła, po długich i ciężkich cierpieniach, odeszła od nas na zawsze, przeżywszy lat 72, nasza najukochańsza Matka, Babcia i Siostra

Ś. † P.

MARIANNA ANDRZEJCZAK

z domu GRZEGORCZYK.

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 lutego br. o godz. 13 na cmentarzu katolickim Doły.

CÓRKA, WNUK, WNUCZKA, BRAT

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 31 stycznia 1985 roku zmarł, po długich i ciężkich cierpieniach

ZENON SZULC

MISTRZ KALWINICZY.

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 lutego br. o godz. 12.30 z kaplicy cmentarza przy ul. Szczecińskiej, o czym zawiadamiają:

ŻONA, SYNOWIE, SYNOWE i WNUCZĘTA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 28 stycznia 1985 roku odeszła od nas na zawsze nasza ukochana Matka

Ś. † P.

KRYSTYNA CICHOŃ

z domu PERZDZYŃSKA.

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 lutego br. o godz. 13 z kaplicy cmentarza komunalnego na Zarzewie. Pozostają pogrążone w żałobie

DZIECI i POZOSTAŁA RODZINA

Z głębokim bólem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 26 stycznia 1985 roku zmarł, w wieku lat 87, mój najukochańszy Mąż

Ś. † P.

ADAM WIERZBICKI

emerytowany pracownik elektrowni.

ŻONA, BRATANEK i RODZINA

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 lutego br. o godz. 14 na cmentarzu rzym.-kat. Zarzew.

Dnia 30 stycznia 1985 r. zmarł nasz Kolega

STANISŁAW CIEŚLAK

długoletni pracownik naszego przedsiębiorstwa. Wyrazy szczerego współczucia Rodzinie składają:

DYREKCJA, RADA PRACOWNICZA, ORGANIZACJE SPOŁECZNO-POLITYCZNE oraz KOLEŻANKI i KOLEDZY z PRZEDSIĘBIORSTWA BUDOWLANO-REMONTOWEGO HANDLU i USŁUG „BUDREM" w ŁODZI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 29 stycznia 1985 r. po długich i ciężkich cierpieniach odszedł od nas na zawsze, przeżywszy lat 59, nasz najdroższy Mąż, Ojciec i Teść

Ś. † P.

WŁADYSŁAW TURZAŃSKI

kombatant II wojny światowej, członek ZBoWiD.

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 lutego br. o godz. 14 na cmentarzu rzym.-kat. na Zarzewie, o czym zawiadamiają pogrążone w smutku

ŻONA i CÓRKA z MĘŻEM

DŁ

„DZIENNIK ŁÓDZKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ" Łódź, skr. poczt. 89. Telefony: centrala 32 93-00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45-85, zastępcy redaktora naczelnego: 84 06 15 i 33 07 26 sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz 32 04 75. Sprawy miasta: 33-41-30, 33-37-47, społeczno-ekonomiczne: 32-25-32, 33-16-38, fotoreporter: 33-78-97, kultura i oświata 36 21 60, sport: 32 03 95, dz. łączności z czytelnikami, interwencje i Telefon Usługowy: 33-03-04, sprawy terenowe: 32-23-05 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 38 69 68 i 78-68-78 Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 2/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK R' „Prasa-Książka-Ruch".

Na ekranie TV

Sobota

2 LUTEGO
PROGRAM I

7.30 **TTR — mechanizacja rolnictwa (Ł)**
8.30 Tydzień na działce
9.00 „Sobótka" oraz film z serii „Don Kichot z Manczy" (13)
10.30 DT — wiadomości
10.40 Historia dramatu polskiego — Sławomir Mrożek „Indyk"
12.05 „Interart 84"
12.35 „Wspomnienia z bliska i z daleka" — film dok.
13.20 Poradnik rolniczy
13.50 Świat z bliska
14.25 „Azymut"
15.00 DT — wiadomości
15.10 Telewizyjna lista przebojów
15.30 W świecie ciszy
16.00 „Lalka" (5) — „Widziadło" film TP
17.40 MŚ w narciarstwie alpejskim
18.10 Losowanie Dużego Lotka
18.20 „Pegaz"
18.00 Dobranoc — „Olimpiada Bolka i Lolka"
19.10 Z kamerą wśród zwierząt
19.30 Dziennik
20.00 „Zawód: syn" — film wł
21.35 Czas — magazyn publ.
22.05 DT — wiadomości
22.10 Wiadomości sportowe
22.45 Agencja Poltel przedstawia — „Rewia brazylijska"
23.30 Kino nocne — „Przynęta" film sensacyjny prod. USA

PROGRAM II

11.00 DT — wiadomości
11.10 Filharmonia „Dwójki" — M. Rimski-Korsakow — „Szecherezada" (Ł)
12.00 Od soboty do soboty
12.20 Trzy kwadranse ze sportem
13.05 Pasie, pasie...
13.50 Dla dzieci: „Podróże na taśmie filmowej"
14.30 Ze sztuką na ty (Ł)
16.00 Wideoteka
16.30 „Kiedy cię okradną" (1)
16.55 Gorąca linia — reportaż tygodnia
17.25 „Kiedy cię okradną" (2)
17.40 „Rodowód człowieka" (3) — angielski serial
18.30 Wiadomości (Ł)
19.00 „Spektrum"
19.30 Dziennik (dla niesłyszących)
20.00 Bis na bis nie tylko...
20.55 Debiuty „Dwójki"
21.15 Studio sport
21.25 Tydzień w polityce
21.35 Wybrańcy Melpomeny — Nina Andrycz
22.25 DT — wiadomości
22.30 „Pustelnia Parmeńska" (1) film prod RFN
23.25 Śpiewa Gayga

Niedziela

3 LUTEGO
PROGRAM I

6.30 TTR — mechanizacja rolnictwa (Ł)
7.00 W naszej rodzinie
7.45 Po gospodarsku
8.20 Tydzień
9.00 Teleranek oraz film z serii „Fram" (2)
10.30 DT — wiadomości
10.35 „Przygody roślin" (12 — ostatni) — „Orchidea" franc serial przyrod
11.00 „Decydujący front" — „Wojna w Arktyce" — film dok prod ZSRR
11.50 Zespół Ludowy „Parzęczewiacy" (Ł)
12.05 Siedem anten
13.05 Pieśń i historia — progr. dok.
13.30 V Ogólnopolski Konkurs Tańca i Choreografii
14.10 H Januszewska „Kot w butach" wyst. aktorzy PTL „Arlekin" w Łodzi (Ł)
15.00 DT — wiadomości
15.15 „Tam gdzie rośnie wanilia" (5)
16.00 „Orient Express" (5) — „Jane" — franc serial filmowy
17.00 Studio sport
17.50 Kulisy wielkiej polityki
18.20 „Antena"
19.00 Wieczorynka — „D'Artagnan i trzej muszkieterowie"
19.30 Dziennik
20.00 „Shogun" (6) serial prod. ameryk.-jap.
20.45 Jałta — tworzenie historii — prog. dok
21.30 Sportowa niedziela
22.20 DT — wiadomości
22.25 Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej

PROGRAM II

9.30 Film dla niesłyszących — „Orient Express" (5) — „Jane"
10.30 Muzycy w mundurach — Wojskowy program publ.
11.00 DT — wiadomości
11.05 Gimnastyka przy muzyce (Ł)
11.20 Bliżej natury
11.40 Śpiewa Jolanta Arnal
12.00 Kwadrans z hejnałem
12.15 „Niedziela w Kazimierzy Wielkiej"
13.00 Kaleidoskop filmowy „Kino-Oko"
13.50 „Gdybym był..."
14.50 Studio sport
15.15 Kino familijne
16.00 Jutro poniedziałek
16.30 Koncert Billy Joela
17.30 „Człowiek z Suezu" (6) — prod. franc.
18.25 Wywiadowcy w Tokio — program dok.
19.00 Moja muzyka — A. Jasiński
19.30 Dziennik (dla niesłyszących)
20.00 Studio sport
21.00 Wokół estrady — Alina Janowska
21.30 DT — wiadomości
21.35 „Saga rodu Paliserów" (1) serial prod. ang.
22.20 Galeria „Dwójki"

Poniedziałek

4 LUTEGO
PROGRAM I

13.30 TTR
15.55 NURT
16.25 DT — wiadomości
16.30 Festiwal widowisk lalkowych — „Czerwony kaczorek"
17.10 DT — wiadomości
17.20 Z filmoteki 40-lecia — „Album przywieziony z wojny" film dok.
18.05 Telewizyjny informator wydawniczy
18.20 „Saldo" — magazyn
19.00 Dobranoc — „Bajka o Śnieżce"
19.10 Echa stadionów
19.30 Dziennik
20.00 Publicystyka
20.15 Teatr Telewizji — Ferenc Karinthy — „Replay"
21.15 Rytm czasu — widowisko muzyczne
21.45 DT — komentarze
22.10 Kronika MŚ w narciarstwie alpejskim
22.35 Kontakty
23.05 DT — wiadomości

PROGRAM II

17.35 Śpiewa Michaela Linkova
18.00 Prosto z morza
18.30 Wiadomości (Ł)
19.00 Maestro (3) — teleturniej
19.20 Przeboje „Dwójki"
19.30 Dziennik
20.00 Szkice historyczne — Wojna kontynentów
20.15 „Spotkanie z balladą"
21.15 DT — wydarzenia telefon „Dwójki"
21.30 Oblicza polskiego kina — „Skarb"
23.20 DT — wiadomości
23.25 Trybuna sejmowa — wyd. specjalne

Wtorek

5 LUTEGO
PROGRAM I

6.00 TTR
9.00 Teleferie oraz film prod. radz. „Tam na tajemniczych dróżkach"
10.50 DT — wiadomości
12.50 MŚ w narciarstwie alpejskim
13.30 TTR
16.25 DT — wiadomości
16.30 Festiwal widowisk lalkowych — „Koziołek Matołek" — wg K. Makuszyńskiego
17.20 DT — wiadomości
17.30 „W pewnym osiedlu" (4) — „Teczka" film węg
18.00 Spojrzenie wstecz — prog. publ.
18.30 Wspólna Polska, wspólne sprawy
19.00 Dobranoc — „Makowy chłopiec"
19.10 „Diagnoza"
19.30 Dziennik
20.00 Publicystyka
20.15 „Koniec naszego świata" — pol film fab.
22.40 DT — komentarze
23.00 MŚ w łyżwiarstwie figurowym
23.40 DT — wiadomości

PROGRAM II

17.35 „Szach — mat" — Klub Szachowy
18.00 Filar
18.30 Wiadomości (Ł)
19.00 Gra dziecięca orkiestra kameralna z Tarnowa.
19.20 Przeboje „Dwójki"
19.30 Dziennik
20.00 Gorąca linia — ekspres reporterów
20.15 MŚ w łyżwiarstwie figurowym (pary sportowe)
21.15 DT — wydarzenia telefon „Dwójki"
21.30 Wieczór w teatrze z Andrzejem Żurowskim — „Izydion"
23.30 DT — wiadomości

Środa

6 LUTEGO
PROGRAM I

9.00 Teleferie oraz film prod. NRD — „Chata Robinsona"
10.50 DT — wiadomości
11.00 Film dla 2 zmiany — „Engagement" — prod. pol.
15.25 NURT
16.25 DT — wiadomości
16.30 Festiwal widowisk lalkowych — „Damroka i gryf"
17.20 DT — wiadomości
17.30 Losowanie Małego Lotka i Express Lotka
17.40 Slalom gigant kobiet
18.10 Czy chcemy samorządu?
18.40 „Arktyka w służbie meteorologii" — film dok. radz.
19.00 Dobranoc — „Miś Uszatek"
19.10 Zakochani w ziemi
19.30 Dziennik
20.00 Publicystyka
20.15 „Engagement" — polski film telewizyjny
21.15 „Wiesław" — film dok. o Wł. Gomułce
22.15 DT — komentarze
22.40 ME w łyżwiarstwie — soliści
23.20 DT — wiadomości

PROGRAM II

17.35 Muzyka po południu — A. Hiolski
18.00 „Koń, mój przyjaciel" — „Opowieść gitarzysty" — franc. film dok.
18.30 Wiadomości (Ł)
19.00 „Zbliżenia" (Ł)
19.20 Przeboje „Dwójki"
19.30 Dziennik
20.00 Za kierownicą
20.15 „Dookoła świata" — „Indie"
21.00 Przyjechała telewizja
21.15 DT — wydarzenia — telefon „Dwójki"
21.30 „Bliżej prawa" — „Opieka i kuratela"
22.00 ME w łyżwiarstwie figurowym — soliści
22.40 DT — wiadomości

Czwartek

7 LUTEGO
PROGRAM I

9.00 Teleferie oraz film prod. ang. — „Taniec na linie"
10.50 DT — wiadomości
11.00 Film dla 2 zmiany — „Bergerac" — „Zdjęcia z wakacji"
16.00 MŚ w narciarstwie
16.25 DT — wiadomości
16.30 Festiwal widowisk lalkowych — „Baśń o zaklętym kaczorze"
17.20 DT — wiadomości
17.30 Interstudio
17.55 „Kurs na Jamaję" — film dok prod radz.
18.05 Patrol
18.30 „Sonda" — „Żywe fabryki"
19.00 Dobranoc — „Latający zajączek"
19.10 Konto „M"
19.30 Dziennik
20.00 Publicystyka
20.15 „Bergerac" — „Zdjęcia z wakacji" — ang. serial krym.
21.10 Zawsze po 21
21.50 DT — komentarze
22.15 ME w łyżwiarstwie figurowym — jazda dowolna kobiet
23.00 DT — wiadomości

PROGRAM II

17.35 Teleturniej morski
18.00 Krajobrazy kultury
18.30 Wiadomości (Ł)
19.00 „Wędrówki staromiejskiej Syrenki" — film dok.
19.15 Przeboje „Dwójki"
19.30 Dziennik
20.00 Gorąca linia — ekspres rep.
20.15 Teatr Muzyczny na Świecie — „Portret Montserrat Caballe"
21.15 DT — wydarzenia — telefon „Dwójki"
21.30 ME w łyżwiarstwie figurowym
22.15 Spotkanie pokoleń — program publ.
23.45 DT — wiadomości

Piątek

8 LUTEGO
PROGRAM I

9.00 Teleferie oraz film prod. radz. — „Co być wybrać?"
10.50 DT — wiadomości
11.00 Film dla 2 zmiany — „Dialog" (2) — radz. film fab.
12.05 Domowe przedszkole
13.35 W szkole i w domu (wydanie specjalne)
16.25 DT — wiadomości
16.30 Festiwal widowisk lalkowych — „Latający wiatrak"
17.20 DT — wiadomości
17.30 Magazyn związkowy
18.00 Bez próby — Telemuza 1
18.00 Dobranoc — „Sąsiedzi"
18.10 Program publ
18.30 Dziennik
20.00 Monitor rządowy
20.30 „Dialog" (2) — radz. film fab.
21.35 DT — komentarze
22.05 Estrada poetycka
22.30 ME w łyżwiarstwie figurowym — jazda dowolna mężczyzn
23.10 „W dziesiątkę". Boxcosy cz. 1
23.30 DT — wiadomości

PROGRAM II

17.05 Śledztwo w sprawie nauki
17.35 Obyczaje codzienne
18.00 To trzeba wymyślić
18.30 Wiadomości (dla niesłyszących) (Ł)
19.00 „Ich portret" — grupa wokalna rtv
19.20 Przeboje „Dwójki"
19.30 Dziennik
20.00 „Galerie świata" — „Muzeum Rosyjskie w Leningradzie" (20)
20.30 ME w łyżwiarstwie figurowym
21.15 DT — wydarzenia — telefon „Dwójki"
21.30 „Było nie minęło" — magazyn filmów dok.
22.00 „Lalczarka" (2) — film prod. USA
23.05 Oblicza świata — baryłka i inni
23.30 DT — wiadomości

Krzyżówka

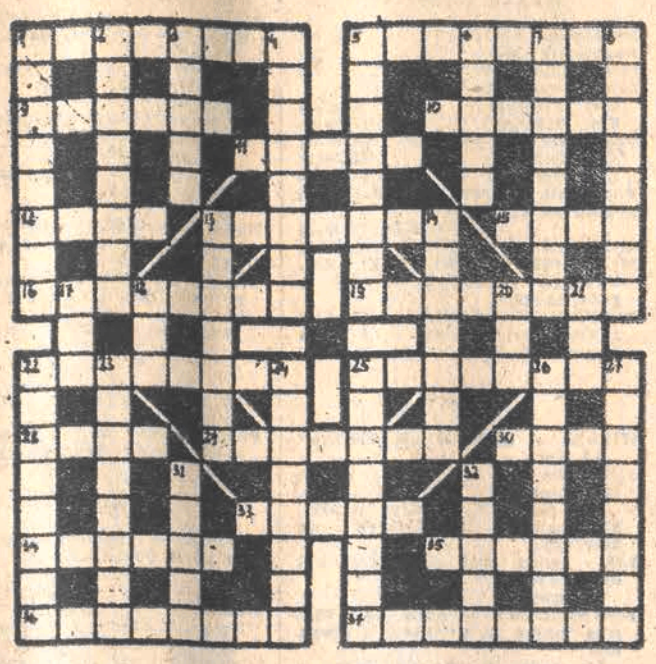

Poziomo: 1. Człowiek [illegible] paranoją 5. Carycyńska i Wielka w Bieszczadach Zach. 9. Polowe umocnienie ziemne przystosowane do samodzielnej obrony 10. Nocny stolik 11. Gatunek miękkiej skóry do wyrobu obuwia 12. Nosi na sobie wełnę 13. „Urządzić" w portierni 15. Położenie, sytuacja 16. W mitologii greckiej córka króla Arkadii 19. Instytucja nadrzędna 22. Z jedwabiu sztucznego używana na bieliznę damską 25. Cukier rafinowany 28. Odmiana ustalona w hodowli 29. Autobus turystyczny 30. Drzewo uprawiane w basenie Morza Śródziemnego 33. Dźwięk z telewizji 34. Działo o płaskim torze pocisku 36. Wojciech Głowacki 38. Greckа bogini nocy, księżyca i łowów 37. Tańczy w zespole tanecznym.

Pionowo: 1. Obręd 2. Zmniejszenie składu personalnego zakładu pracy 3. Notatnik 4. Dobrze gotuje 5. Parostatek 6. Ptak drapieżny 7. Tytuł nadawany córkom rodziny królewskiej w Hiszpanii i Portugalii 8. Kobieta jeżdżąca konno 13. Zwierzę z rodziny kotów 14. Z jeleniowatych 17. Najwyższa karta 18. Jednostka monetarna Włoch. 20. Rzeka zachodniej Europy 21. Zmarznięta woda 22. Utwór liryczny przeznaczony na mały zespół instrumentów 23. Twierdzenie, prawdy uznane za oczywiste 24. Jeden z głównych obszarów zoogeograficznych obejmujący lądy Europy, Azji, Afryki i Ameryki Płn. 25. Przedmiot potrzebny w danym przedstawieniu 26. Krokodyl z Misisipi 27. Mały utwór muzyczny o kapryśnej formie 31. Fatalność 32. Najpospolitszy minerał skorupy ziemskiej.

oprac. J. KAŁUŻKA

dzienniczek

► *DOKŁADNIE 1324 BUTELKI PIWA można wlać do kufla wykonanego w hucie szkła w Hergiswil w szwajcarskim kantonie Nidwalden. Pod względem pojemności jest to największy kufel na świecie. Dzięki temu znalazło się dla niego miejsce w „Księdze Rekordów" Guinnessa.*

► **ZUCHWAŁĄ KRADZIEŻĄ** lub igrcia poranianiem, nazwaje zdarzenie we wrocławskim ogrodzie zoologicznym: z paszarni ktoś wyniósł papugę żyjącą zwykle na Archipelagu Sundajskim. Rozpisała się o ym ptasią rozgadało się. W zologu uruchomiono całodobowy dyżur przy telefonie, pod który nale żało przekazywa infor macje o losie egzotycznego ptaka.

Wkrótce pod bramą ogrodu nalazło się pudło z napisem papuga, a po kwarransie zatelefonowały uczennice jednej z miejscowych szkół. Wytropiły one sprawców „porwania" i nakłoniły ich, by natychmiast zwrócili papugę, a w rewanżu obiecały dyskrecję, proszą więc, by nie wszczynać dochodzenia. Pewne przykazały też papudze, by nie otwierała dzioba przed dyrekcją.

► *NA KONFERENCJI PRASOWEJ w Oslo dziennikarze zapytali rzecznika rządu norweskiego co rząd zrobi, jeśli parlament podejmie uchwałę zabraniającą sprzedaży na terenie kraju napojów alkoholowych nie tylko w niedziele, lecz także w soboty. Rzecznik odpowiedział ze stoickim spokojem: „Rząd będzie zaopatrywać się w alkohol w piątki".*

► **JAK KTOŚ SIĘ ŻENI PO RAZ PIERWSZY** — może kupić obrączkę taniej. Wykorzystał to personel dwóch sklepów „Jubilera" w Bydgoszczy i stosując przeróżne machinacje, zarobił łącznie przeszło 2 mln 200 tys. zł.

Zdaje się, że nigdzie na świecie nie byłoby to możliwe, ale my wpadliśmy na pomysł bonifikaty, stwarzając szanse i dla MM, i dla złodziei.

► *„DYSKRYMINACJA ZODIAKALNA" stosowana jest przez niektóre wielkie firmy w USA. Nie zatrudniają one do pracy osób urodzonych pod znakiem Ryb, ponieważ są podobno „niezdecydowane", a także pod znakami Byka i Skorpiona. Pierwsze uchodzą za „leniwe i mało błyskotliwe", drugim zarzuca się „nieuczciwość i zakłamanie".*

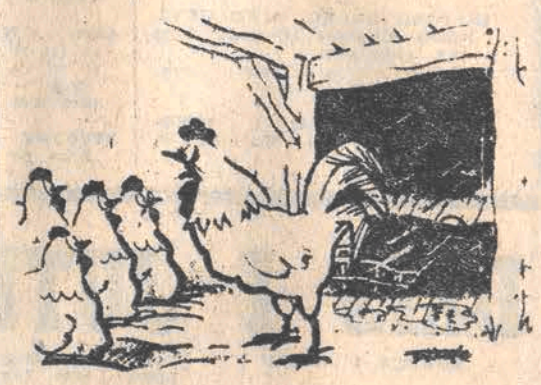

— Jeśli ma być równouprawnienie, którego się tak domagacie, to teraz macie szansę! Niechno któraś wskoczy na płot i zawoła: „kukuryku".

Figur na figur

Choć sukcesów naszych brydżystów wciąż przybywa (ostatnio znakomicie spisali się na silnie obsadzonym turnieju w Budapeszcie), nie opada zainteresowanie Olimpiadą w Seattle, sympatycy tej rubryki co jakiś czas proszą o kolejne przykłady ciekawych rozgrywek z udziałem polskiej reprezentacji. Spełniamy te życzenia: dziś rozdanie z meczu eliminacyjnego z Francją.

	♠ A 9 5 ♥ A 9 6 2 ♦ 5 ♣ A 10 7 6 2	
♠ W 7 4 3 ♥ 4 ♦ W 10 8 ♣ D W 8 5 4	W E	♠ D 8 ♥ 10 7 5 ♦ D 9 7 3 2 ♣ -
	♠ 10 6 2 ♥ K W 10 3 ♦ A 9 4 ♣ K 9 3	

Nasza para Gawryś — Wolny (na własnem mówiąc, Piotr Gawryś, występujący w zespole klubowym Czarnych Słupsk, przez wielu uważany jest teraz za najlepszego brydżystę świata; tak sądzą między innymi dwaj Włosi, wielokrotni mistrzowie świata, Benito Garozzo i Giorgio Belladonna), grali tu przeciw świetnej parze francuskiej Perron—Chemla. Otwierając licytację Chemla na pozycji S, zgłaszając 1 karo. Wolny (W) dał kontrę, Perron (W) spasował i potem licytowali już tylko nasi: Gawryś (N) 2 karo, Wolny 2 kier, Gawryś 4 karo, Wolny 4 kier.

W zawistował waletem karo. Rozgrywający wziął w ręce asem i zagrał blotką trefl, a gdy od W spadła blotka — położył ze stołu dziesiątkę. E oczywiście przebił atutem, ale nie przyszło mu do głowy zagrać pika — zapewne obawiał się, że Wolny ma waleta, a w takim wypadku strata lewy u obroców byłaby murowana. Chemla wyszedł więc w atu i teraz Wolny — mający opinię świetnego technika — nie wypuścił już szansy wygrania gry. Gdy w ręce wzięła dziesiątka, Wolny przebił na stole karo, wrócił do ręki treflem (E przepuścił, bo przebitka nic mu nie dawała) znów karo do stołu — tym razem przebite asem — i mały kier do wideł w ręce.

Na drugim stole taki sam kontrakt grali Francuzi, ale obrona w naszym wykonaniu była skuteczniejsza, więc tamci położyli się bez jednej.

Drugi diagram przedstawia zadanie dla naszych czytelników. Z pozycji W należy wygrać 3 bez atu po ataku ze strony N blotką kier. Zastanówcie się, jak poprowadzić grę.

Najpierw opowiedzmy, jak było w rzeczywistości. Przypuszczając, że wist jest spod króla, rozgrywający położył ze stołu damę i wziął lewę. Następnie zagrał karo, ale już w drugiej lewie spotkała go przykra niespodzianka: N nie dodał W takim razie — pomyślał W — szukajmy ratunku w treflach: zagrał waletem, od N spadł król, z dziadka as, następnie dama ze stołu, ale S już tego koloru nie miał. I tak okazało się, że dziewiątą lewą może być tylko król pik, ale warunkiem było dobre położenie asa. Niestety, as był u N i w efekcie gry nie dało się zrealizować.

♠ K 5 ♥ A 4 ♦ A K D 4 3 2 ♣ W 4 3	N W E S	♠ 7 4 3 2 ♥ D 10 9 ♦ 5 ♣ A D 10 6 5
	♠ ♥ ♦ ♣	

A tymczasem wystarczyło opanować odruch kładzenia figury na figurę, gdy na waleta trefl N położył króla i po prostu przepuścić. Policzmy: dwa kiery, trzy karo i cztery trefle — to razem dziewięć lew. A przy tym żadnego ryzyka, bo N przecież nie może podegrać pików.

KRÓL KIER

Znaki Zodiaku

WODNIK. (21. 1. — 19. 2.). Musisz dokładnie sprecyzować cel. Zdając sobie sprawę co chcesz osiągnąć, znajdziesz również właściwy sposób. Uśmiech i pogodę ducha powinny Ci towarzyszyć w najbliższych dniach.

RYBY. (19. 2. — 20. 3.). W domu i w pracy dobra atmosfera. Znaki ważne na polu zawodowym: Skorpion i Rak. Pod koniec tygodnia dobre wiadomości i pomyślne sprawy.

BARAN. (21. 3. — 20. 4.). Najbliższy tydzień będzie wymagał od Ciebie sporo dodatkowej pracy i wysiłku. Warto jednak pod trudzić się, bo w efekcie osiągniesz dużą satysfakcję.

BYK. (21. 4. — 21. 5.). Uda Ci się nadzwyczaj łatwo rozwiązać kilka ważnych problemów. Pomogą Ci w tym: Wodnik i Ryby.

BLIŹNIĘTA. (22. 5. — 21. 6.). Stawiasz na wielu ludzi, ale najlepiej będzie jeśli zaskarbisz sobie zaufanie i sympatię tych najwartościowszych. Przed Tobą bardzo ciekawy okres.

RAK. (22. 6. — 22. 7.). Tydzień pod znakiem dobrych układów rodzinnych i towarzyskich. Podróży nie odkładaj.

LEW. (23. 7. — 22. 8.). Ludzie z dla Ciebie życzliwi. Ty tylko bardzo chcesz to dostrzec. Nie bądź taki podejrzliwy.

PANNA. (23. 8. — 22. 9.). W kręgu Twoich zainteresowań zawodowych zajdą istotne zmiany. Pod koniec tygodnia jakieś wyróżnienie lub nagroda.

WAGA. (23. 9. — 22. 10.). Nie przejmuj się błahymi sprawami. Niektóre kłopoty możesz zawdzięczać swojemu zbyt długiemu językowi.

SKORPION. (23. 10. — 22. 11.). Ciesz się z tego co osiągnąłeś. Spotkasz się z wyrazami uznania za konkretne działanie. Licz na Lwa i Pannę.

STRZELEC. (23. 11. — 21. 12.). Masz przed sobą duże emocje. Odczujesz przyspieszone bicie serca na widok kogoś, kto dawno pragnął spotkania sam na sam.

KOZIOROŻEC. (22. 12. — 20. 1.). Zbyt wiele wymagasz od innych, mniej zaś od siebie. To nie pomnaża Ci życzliwych. Tydzień raczej spokojny. Ułatwi Ci to załatwienie kilku spraw.